

Protokół Nr XX/2016
z XX Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 11 maja 2016 r.

Miejsce obrad : sala konferencyjna Urzędu Miasta
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji, w tym:
 - stwierdzenie „quorum”,
 - przedstawienie porządku obrad,
 - przyjęcie protokołów z XVIII i XIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu.
2. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Wspierania Rodziny na lata 2013-2015 za 2015 rok.
3. Raport z wykonania Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2014-2018 za 2015 rok.
4. Sprawozdanie z Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2015 rok.
5. Zapoznanie z kalendarzem imprez kulturalnych i sportowych organizowanych przez Centrum Kultury i Spotkań Europejskich, Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji, Białogardzką Bibliotekę Publiczną.
6. Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Białogard za rok 2015.
7. Ocena zasobów pomocy społecznej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie.
8. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:
 - a) zmieniająca uchwałę w sprawie szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla trenerów prowadzących szkolenie zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub w krajowym współzawodnictwie sportowym,
 - b) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,
 - c) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,
 - d) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,
 - e) w sprawie zaliczenia dróg (ulic) na obszarze miasta Białogard do kategorii dróg (ulic) gminnych (miejskich) oraz ustalenia ich przebiegu,
 - f) w sprawie nadania nazw ulicom w Białogardzie,
 - g) w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard,
 - h) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016,
 - i) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard,
 - j) w sprawie skargi dotyczącej działalności Burmistrza Białogardu,
 - k) w sprawie skargi dotyczącej działalności dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie.
9. Wnioski, informacje i oświadczenia.
10. Sprawy organizacyjne Rady.
11. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
12. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.
13. Zamknięcie Sesji.

Ad 1 Otwarcie Sesji, w tym:

Przewodniczący Rady Sławomir Domański o godz. 10.00 wypowiedział formułę: „Otwieram XX Sesję Rady Miejskiej Białogardu”. Przewodniczący Rady powitał zaproszonych gości: Prezesa Koła Polskiego Związku Niewidomych Panią Lucynę Bąkowską, Przewodniczącą Białogardzkiej Rady Seniorów Panią Reginę Pawlukiewicz, Prezesa ZKiBWP RP Pana Henryka Rutkowskiego, Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej Pana Jacka Szpuntowicza, Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji Pana Damiana Kulczyckiego, Zastępcę Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy Pana Lucjana Sieradzkiego, Przewodniczącego Zespołu Doradczego ds. Przeciwdziałania Narkomanii Pana Bogdana Mieszkowicza-Adamowicza, Radnego Powiatu Białogardzkiego Pana Andrzeja Nowaka, dyrektorów szkół, przedszkoli, prezesów spółek miejskich, kierowników jednostek organizacyjnych, pracowników Urzędu Miasta na czele z Burmistrzem Krzysztofem Bagińskim oraz Zastępcą Burmistrza Małgorzatą Stachowiak, Radnych i uczestników Sesji.

- stwierdzenie „quorum”,

Według listy obecności było 21 radnych – Rada była władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

Za zgodą Rady § 34 ust. 2 Statutu Miasta obowiązki sekretarza obrad Przewodniczący Rady powierzył kierownikowi Biura Rady Miejskiej, Małgorzacie Zimmer oraz przeliczanie głosów w głosowaniach jawnych, zgodnie z § 60 ust. 4 Statutu Miasta Białogard.

Komendant Powiatowy Straży Pożarnej Pan Jacek Szpuntowicz – podziękował Burmistrzowi, Sekretarzowi Miasta, instytucjom, zwłaszcza Centrum Kultury i Spotkań Europejskich, Domowi Pomocy Społecznej, które przyczyniły się do organizacji wojewódzkich obchodów Dnia Strażaka. Komendant powiedział, że odnieśli kolejny sukces. Wszystkim podobały się obchody, zwłaszcza festyn. Komendant podziękował także wszystkim przybyłym za udział.

- przedstawienie porządku obrad,

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad.
Uwag do porządku obrad nie wniesiono.

- przyjęcie protokołu z XVIII i XIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu.

Rada przyjęła protokół z XVIII Sesji, głosując:
za–21 (jednogłośnie).

Rada przyjęła protokół z XIX Nadzwyczajnej Sesji, głosując:
za–21 (jednogłośnie).

Ad 2 Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Wspierania Rodziny na lata 2013-2015 za 2015 rok (w załączeniu).

Przedstawiła: Paula Bogdan, Wydz. Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych

W wyniku braku dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 3 Raport z wykonania Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2014-2018 za 2015 rok (w załączeniu).

Przedstawił: Bogdan Mieszkowicz-Adamowicz, Przewodniczący Zespołu Doradczego ds. Przeciwdziałania Narkomanii przy Burmistrzu Białogardu

Głos w dyskusji zabrali:

M.Siwiek – prosił o przybliżenie informacji na temat mefedronu.

T.Strząbała – stwierdził, że wkradł się błąd w 3 akapicie od góry - powinno być „na rok 2015” a jest „na rok 2014”. Radny dodał, że kiedyś Burmistrz chciał zarzucić plagiat a tu pewnie przy kopiowaniu się zrobiło. Radny dodał, iż wie, że w programie musi być ciągłość ale znalazł jedno działanie na str. 1 tj. gra miejsca. Radny zwrócił uwagę, że problem w porównaniu do roku 2014 wyraźnie wzrósł. W terapii indywidualnej o 3 osoby, w terapii grupowej również o 3 osoby. Liczba osób zgłaszających się do punktu – 9, liczba udzielonych świadczeń wzrosła o około 40. Problem wzrósł a pokuszono się o 1 nowe zadanie. Radny pytał jakie to są świadczenia udzielane w Przychodni Uzależnień od alkoholu? W pkt 3 prowadzenie działalności informacyjnej, edukacyjnej, szkoleniowej w zakresie rozwiązywania problemów narkomanii mamy przeprowadzone programy profilaktyczne, Radny prosił do wglądu ulotki i materiały dystrybuowane w ramach tych działań. Na ostatniej stronie pkt 5 ppkt 1 pytał czy przeprowadzenie tej ankiety to opracowanie raportu, bo w ubr. w tym miejscu było 0, w pkt 5 ppkt 2 – liczba przyznanych świadczeń wzrost do 1751, Radny pytał z czego wynika wzrost?

J.Klonowska – pytała które z metod najbardziej zasługują na uwzględnienie i które przynoszą największe korzyści?

Przewodniczący Zespołu – odpowiedział, że wzrost świadczeń wynika ze wzrostu świadomości społecznej i wiedza na ten temat powoduje, że więcej osób się zgłasza. Problem źródłowy polegający na rejestrowaniu osób uzależnionych jest stabilny. W Białogardzie nie istnieje narkomania opiatowa, najgroźniejszy rodzaj narkomanii polegający na ingerencjach dożylnych, zagrożony wirusami. Dodatkowo Przewodniczący Zespołu poinformował, że dysponuje dużo większą liczbą danych statystycznych jako Kierownik Poradni Uzależnień. W ciągu kolejnych 5 lat nie notowali znaczącego wzrostu osób uzależnionych od narkotyków. Odnośnie daty to literówka, bo program został przyjęty na lata 2014-2018. Program dotyczy roku 2015. Jeśli chodzi o rozbieżność w zakresie przyznanych świadczeń to w roku 2014 przeliczano na osoby a obecnie jest podane, jeśli chodzi o ilość świadczeń. Raport był opracowany przez firmę zewnętrzną. Raport opracowany w roku 2012 zawierał całość analizy, która dotyczyła uzależnienia od narkotyków. Kolejny raport będzie opracowany na podstawie danych w roku bieżącym, planowano na jesień 2016 r. Natomiast w roku 2017 będzie nowy raport w zakresie zjawiska narkomanii w Białogardzie. Jeżeli chodzi o usługi świadczone w ramach poradnictwa ambulatoryjnego to główną formą jest psychoterapia indywidualna. W ramach Miejskiego programu przyjmowane są osoby nieletnie i wtedy ta terapia odbywa się przy obecności rodziców lub opiekunów nieletnich. Jeżeli chodzi o świadczenia udzielane w ramach poradnictwa NFZ to są to osoby tylko pełnoletnie, ponieważ wynika to z ustawy o udzielaniu świadczeń leczniczych. W sprawie zasadności i działań, które są i mają być podejmowane w przyszłości to najważniejszą sprawą jest profilaktyka. Wszelkiego rodzaju uzależnienia od środków psychoaktywnych występują w procesie grupowym, gdzie młodzi ludzie dojrzewają i podejmują działania ryzykowne. To także część zachowań, które wynikają z mody. To co robią w Przychodni to terapia osób, które miały do czynienia z tym problemem, dla których kwestia uzależnienia jest kwestią występującą na poziomie diagnostycznym. Natomiast profilaktyka to wszelkiego rodzaju oddziaływania głównie w szkołach podstawowych np. w formie zajęć lekcyjnych, dydaktyki, podnoszenia kwalifikacji w zakresie rozwiązywania problemów narkotykowych przez pedagogów i nauczycieli, która umożliwia dotarcie do ludzi młodych. Przewodniczący Zespołu stawiał na profilaktykę, bo leczenie kończy się sukcesem w 30% przypadków. Mefedron,

znany od 2-3 lat jako syntetyczny narkotyk dający podobne objawy do amfetaminy, ale nawet krótkotrwałe branie powoduje zaburzenia osobowości pacjenta. Po tym narkotyku czeka długa terapia, ponieważ występują wszystkie uczucia jednocześnie w ciągu 2 min. Nie ma odpowiedzi po jakiej ilości mefedronu ten efekt psychiczny wystąpi. Problemem jest dystrybucja narkotyku i wprowadzanie do obiegu, ponieważ nie wykrywają go żadne testery, psy, gdyż jest on bezwonny, nie jest wykrywalny w moczu ani w ślinie pacjenta, który go zażył. Nie ma żadnych sposobów na złapanie go na granicy w trakcie wwożenia do Polski, wożony jest głównie z Chin. Można powiedzieć, że jest to klasyczny dopalacz, dający konkretne efekty psychoaktywne ale trudny do wykrycia i zdiagnozowania. Na rynku miał być konkurencją dla amfetaminy ale mefedron daje objawy słabsze i krótsze, co wymusza zachowania, że ludzie biorą częściej i więcej. Dlatego szybko dochodzi do uzależnienia. Takich pacjentów jest coraz więcej, nie są to klasyczni narkomanii, ponieważ branie mefedronu idzie równoległe z braniem innych narkotyków, dopalaczy i mefedronu.

A.Wegner – pytał o skalę problemu e-papierosów i zwrócił uwagę na ten problem w miejscach publicznych. W ostatnich badaniach opublikowanych w internecie okazało się, że e-papierosy są bardziej szkodliwe, rakotwórcze. Radny pytał czy w tym zakresie planuje się profilaktykę? Wiele osób młodych tkwi w przekonaniu, że są one zdrowe i pomagają wyjść z nałogu.

J.Harłacz – podziękował, że mamy fachowca od narkotyków.

Przewodniczący Zespołu – podziękował za słowa uznania. Odnośnie e-papierosów zaczynają wchodzić w życie uregulowania ustawowe. To problem wczesny ale bardzo niebezpieczny. Przewodniczący Zespołu był przeciwnikiem e-papierosom ze względu na to co młodzi ludzie palą w nich oficjalnie, czyli e-liquidów, które zawierają nikotynę klasyczną, ewentualnie związki aromatyczne. Bardzo często młodzi ludzie stosują różne domieszki i paląc e-papierosy można wdychać wszystko co można sobie wymyśleć, łącznie z olejkami konopnym i substancjami narkotycznymi. To przykrywką dla działań szkodliwych i nielegalnych. Stoi za tym lobby, polskie foremki zostały wykupione przez koncern światowy Tobacco. W związku z tym lobby i środki jakie są inwestowane przekraczają możliwości przeciwdziałania amatorskiego. Musi być to uwarunkowane prawnie. Muszą być zakazy jednoznaczne tj. zakaz palenia papierosów w miejscach publicznych. Jeżeli tego nie będzie to zostanie przekonanie, że można palić wszystko. Jeżeli e-papierosy nie zostaną wyeliminowane z rynku to będziemy mieli problem zamaskowanej narkomanii.

A.Wegner – stwierdził, że Przewodniczący Zespołu potwierdził obawy Radnego, przy okazji tego raportu prosił, aby wprowadzić profilaktykę, mimo braku zakazów ustawowych, by o tym wiedzieli rodzice i uczniowie.

Przewodniczący Zespołu – stwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby do akcji edukacyjnej obejmującej alkohol, narkotyki, dopalacze włączyć e-papierosy. W akcjach prowadzonych przez Poradnie mówi się o wszystkich uzależnieniach, bo nieważne czy to jest alkohol, hazard, internet, nikotyna. Istotna jest osobowość człowieka, która jest skłonna do uzależnienia. W tym momencie poddaje się terapii jako całości uzależnienia. Na pewno przyjmie tą sugestię. Firmy sprzedające e-papierosy będą wszystko robiły, aby danych o nich nie podawać, albo je zaniżyć i bagatelizować problem.

J.Turnik – powiedział, że ten problem jest zauważalny i w Gimnazjum Nr 2 jest zakaz palenia także e-papierosów. Radny proponował rozszerzyć to na inne placówki.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 4 Sprawozdanie z Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2015 rok (w załączeniu).

Przedstawiła: Paula Bogdan, Wydz. Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych

Głos w dyskusji zabrali:

- E.Bury – pytała czy od ostatniego sprawozdania zmienił się skład osobowy Komisji?
- P.Bogdan – odpowiedziała, że zrezygnował w funkcji P.Pakuszto i nikt nie wszedł na jego miejsce.
- J.Harłacz – pytał gdzie jest nasz ulubieniec Pan H.Kraczkowski, proponował aby wymienić najważniejszego Przewodniczącego i scedować to na poprzednika, który może by się zgodził? Radny uważał, że Komisja miałaby pełny charakter inicjatywy pożądanej przez radnych. Natomiast Pan Pełnomocnik znowu przepisał z ustawy i nic się nie robi.
- J.Klonowska – pytała czy osoby zajmujące się profilaktyką na naszym terenie obejmowały swoją działalnością cały teren i dążyły do tworzenia wspólnego programu profilaktycznego? Ponadto pytała w jakim środowisku najbardziej skutecznie prowadzona jest profilaktyka a w jakim znacznie trudniej dotrzeć z taką profilaktyką?
- M.Siwiek – pytał odnośnie zapisu na str. 6, że Komisja przeprowadziła 4 kontrole punktów sprzedaży, nie stwierdzono uchybień realizacji zezwoleń. Na poprzedniej stronie jest zapis, że stwierdzone przypadki sprzedaży alkoholu osobom nieletnim do 18 roku życia - 0, a wyżej jest zapis, nietrzeźwi, nieletni zatrzymani w Policyjnych Izbach Dziecka lub dowiezieni do domów rodzinnych – 15. Radny pytał z czego wynika ta różnica oraz w jakim trybie odbywają się kontrole, kto je przeprowadza i jak to wygląda? Radny pytał także o zapis na str. 6 pkt 2 odnośnie skorzystania w 2015 z pomocy społecznej 1290 rodzin, w tym 85 rodzin, u których stwierdzono przypadki alkoholizmu a w ocenie zasobów pomocy społecznej w dziale związanym z alkoholizmem na str. 3 jest wykazana liczba rodzin 74. Radny pytał z czego wynika ta różnica?
- P.Bogdan – poinformowała, że raport sporządzał Pełnomocnik i odniesie się na piśmie.
- R.Borkowski - zwrócił uwagę, żeby ogrzewalnia była czynna w okresie zimowym całą dobę a nie przyjmowała tylko na noc, gdy bezdomni marzli z zimna.
- T.Strząbała – poprosił o informację w sprawie nietrzeźwych nieletnich zatrzymanych w Policyjnych Izbach Dziecka lub dowiezionych do domów rodzinnych w liczbie 15. Radny powiedział, że ten punkt w ubr. był zapisany jako ujawnienie nieletnich pod wpływem alkoholu, czyli w szerszym znaczeniu. Radny pytał skąd taki wzrost?
- E.Bury – poinformowała, że w styczniu 2016 r. złożyła do Przewodniczącego Komisji pismo odnośnie sytuacji w pubie Beczka. Radna pytała czy były kontrole pod kątem spożywania alkoholu przez osoby nieletnie, bo jest maj i do tej pory nie ma odpowiedzi? Radna pytała czy to lekceważenie radnych, czy Przewodniczący Komisji jest niewłaściwą osobą? Radna pytała czy były czynione jakieś kroki pod kątem zabrania koncesji?
- P.Bogdan – odpowiedziała, że sprawa trafiła do Miejskiej Komisji i nie ma wglądu do dokumentacji, więc pytanie musi być skierowane do Pełnomocnika.
- E.Bury – powiedziała, że pytanie skierowała do Pełnomocnika, ale to lekceważenie nie tylko radnych ale i mieszkańców, którzy zwrócili się w tej sprawie.
- J.Turnik – zwrócił uwagę na fakt liczby rowerzystów w stanie nietrzeźwości i przestępstw rowerzystów w stanie nietrzeźwości w liczbie 0. Radny stwierdził, że to naprawdę cieszy, bo słyszy się, że ta liczba jest coraz większa. Radny pytał o ilość posiedzeń Komisji i podkomisji w 2015 roku?
- P.Bogdan – odpowiedziała, że odpowiedzi udzieli Pełnomocnik.
- J.Turnik – zwrócił uwagę, że brak osoby referującej ten temat, gdy jest kilku członków Komisji i nie ma osoby, która byłaby w stanie udzielić odpowiedzi na tak proste, banalne pytania. Radny uważał, że to jest dziwne.
- A.Milczarek – odpowiedział na jedno pytanie, że to „0” chodziło o zmiany kodeksowe, że jazda w stanie nietrzeźwości rowerem jest ponownie

wykroczeniem. Radny powiedział, że i tak ścigają i ten proceder trwa. Radny powiedział, że są ujęte wykroczenia w sprawozdaniu.

R.Borkowski – poruszył sprawę ilości mandatów pod wpływem alkoholu-1000, pouczeń-648 i wniosków o ukaranie-49, interwencji domowych-993. Teraz, aby sprawdzić czy ktoś jest pod wpływem alkoholu to trzeba taką osobę zawieźć do Koszalina. Radny uważał, że tu zagrożone jest bezpieczeństwo mieszkańców.

A.Milczarek – odpowiedział, że na badanie stanu trzeźwości Policja posiada urządzenia alko-blu, alko-testy i badają na miejscu. W Koszalinie są wykonywane jedynie badania lekarskie.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 5 Zapoznanie z kalendarzem imprez kulturalnych i sportowych organizowanych przez Centrum Kultury i Spotkań Europejskich, Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji, Białogardzką Bibliotekę Publiczną.

Kalendarz imprez kulturalnych CKiSE przedstawił Paweł Wiśniewski, Dyrektor CKiSE w formie wizualnej. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Głos w dyskusji zabrali:

R.Borkowski – pytał o koszt turnieju „Bitwa o krowę”?

Dyrektor – odpowiedział, że będzie niewielki, tylko koszt dojazdu drużyny do Świdwina i zakupu nagród dla zawodników, czyli około 8 tys. zł. Turniej odbędzie się 26 czerwca 2016 r.

R.Borkowski – pytał czy robią rotację w doborze zawodników, warto byłoby wygrać.

Dyrektor – stwierdził, że sprawdzają wielokrotnie zawodników. W tym roku dysponentem konkurencji jest Świdwin. Jeśli zawodnicy wygrywali to stawiają na nich a ci co gorzej to szukają innych. Dyrektor zaznaczył, że to nie są mistrzostwa świata tylko zabawa i rekreacja.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Kalendarz imprez sportowych przedstawił Jacek Słowiński, Prezes BOSiR Sp. z o.o. w formie wizualnej. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Głos w dyskusji zabrali:

R.Borkowski – pytał o koszty organizacji poprzedniej Gali w 2015 r., gdzie był Pan Pudzianowski i jaką kwotę Prezes przewiduje wydać w 2016 roku?

M.Siwiek – pytał czy na krytej pływalni będą mogły się odbywać turnieje pływackie?

K.Skoczyk – pytał kto będzie finansował Mistrzostwa Polski na 10 tys. m i jaki będzie koszt?

Prezes – odpowiedział, że jeśli chodzi o koszt Gali to trzeba rozgraniczyć jaki był całkowity koszt imprezy i ile do niej dopłaciliśmy. Całkowity koszt wyniósł w granicach 45 tys. zł a dopłacają w granicach 20 tys. zł. W tym roku nie planują większych wydatków niż w roku ubiegłym. Planują organizację imprez pływackich zimą, może nie takiej rangi, ale dla młodzieży. Jeżeli chodzi o Mistrzostwa na 10 km to organizatorem jest Klub Lekkoatletyczny Iskra, któremu użyczamy obiekt. Koszty dotyczące organizacji ponosi Klub.

R.Borkowski – pytał czy w tym roku koszt Gali też zamknie się w granicach 45 tys. zł?

Prezes – odpowiedział, że tak planują. Środki uzyskują z własnego budżetu, budżetu Miasta i od sponsorów.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Kalendarz imprez kulturalnych Białogardzkiej Biblioteki Publicznej przedstawił Dariusz Florek, Dyrektor Białogardzkiej Biblioteki Publicznej w formie wizualnej. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Dyrektor poinformował dodatkowo, że Białogardzka Biblioteka Publiczna otrzymała wyróżnienie w Książnicy Pomorskiej w konkursie na najlepszą bibliotekę roku, gdzie na 124 biblioteki, znalazła się wśród pięciu wyróżnionych.

Głos w dyskusji zabrali:

K.Skoczyk – pytał o kursy komputerowe i na internet, czy są odpłatne i ile taki kurs trwa?

Dyrektor – odpowiedział, że taki kurs jest nieodpłatny, pracownik Biblioteki realizował go w ramach godzi pracy i trwał około 30 godzin przez około 2 miesiące (2 razy w tygodniu).

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę od godz. 11.31 do godz. 11.45

Po przerwie było 20 radnych, bez radnego J.Andrysiaka.

Ad 6 Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Białogard za rok 2015 (w załączeniu).

W formie wizualnej przedstawiła Mariola Barcicka, Naczelnik Wydz. Ochrony Środowiska, która zwróciła uwagę na błąd w tabeli 7 – powinno być „opis poziomu składowania” a nie „odzysku”.

Głos w dyskusji zabrali:

R.Borkowski – pytał odnośnie zbiórki odpadów wielkogabarytowych, które były rozbierane, czy Miasto musiało dopłacić do tego dla firmy Ład-San? Radny pytał o środki 170 tys. zł, które wydajemy na nielegalne wysypiska, proponując, aby uczulić mieszkańców, by nie zaśmiecali. Zamiast robić ulice wydajemy na sprzątanie.

B.Dragańska – pytała w związku z nadpłatą prawie 280 tys. zł czy można by spożytkować te środki na zagospodarowanie skwerów zielonych, szczególnie chodzi o teren zielony za Hosso, gdzie jest bałagan.

A.Milczarek - nawiązując do akcji wywożenia odpadów wielkogabarytowych sugerował, aby Ład-San za dodatkową opłatą odbierała te odpady, zwłaszcza, że w tych wystawkach często znajdują się odpady komunalne. Natomiast pracownicy ZGKiM są odrywani często od swojej pracy. Radny wzrost liczby odpadów odebrał pozytywnie, bo nie znajdują się one np. w rowach.

P.Szyszlak – poruszył sprawę spadku śmieci selektywnie zbieranych, czy to wynika, że mieszkańcy tak zgłaszają, czy śmieci selektywne uznawane są za zmieszane. Radny pytał jak wygląda problem plastików i elementów samochodowych innych niż metalowe?

Naczelnik – odpowiedziała, że akcja duże gabaryty jest ograniczona do mebli, zużytego sprzętu. Firma Ład-San odbierała tylko duże gabaryty, inaczej byłoby to niezgodne z ustawą o utrzymaniu czystości. Zgodnie z ustawą możemy jedynie odbierać nieczystości, a środki na utrzymanie czystości przekazano dla ZGKiM, który realizuje to zadanie. Próbowano egzekucje przeprowadzić, aby mieszkańcy ponownie zabrali odpady inne niż wielkogabarytowe na swojej posesji. Natomiast odpady plastikowe nie są odpadem komunalnym i są odbierane jako dzikie wysypiska. Starostwo wydaje takie zezwolenie i firma Ład-San takie posiada. Przedsiębiorca opróżniony sprzęt musi potraktować jako duży gabaryt i ponosi koszty zagospodarowania jak odpadu zmieszanego – powyżej 250 zł/tonę. Jeśli chodzi o nadwyżkę to ustawodawca w 2015 r. zmienił przepisy, które szczegółowo określiły na jakie cele mogą być przeznaczone środki z gospodarki odpadami. Nadwyżka budżetowa może być przeznaczona

wyłącznie na zakup pojemników na odpady ustawionych na nieruchomościach przeznaczonych na cele publiczne, czyli zakup pojemników przyulicznych, na cmentarzach kontererów, na place zabaw, tereny zielone, skwery. Drugim celem jest utrzymanie w czystości dezynfekcja, naprawa techniczna pojemników. Trzecim celem jest opróżnianie pojemników. Tak więc środki z gospodarki odpadami mogą pójść tylko na gospodarkę odpadami. W informacji Burmistrza jest podana ilość zamówionych pojemników. Jeśli chodzi o selektywną zbiórkę śmieci to co do jakości są duże uwagi. Informacja zawiera selekcję na instalacjach.

P.Szyszlak – pytał czy przedsiębiorca może oddać samochodowe elementy plastikowe?

Naczelnik – odpowiedziała, że to nie jest związane z gospodarką odpadami komunalnymi, części samochodowe nie są odpadem. Taka osoba musi zadzwonić do Starostwa i można wskazać informację, gdzie może oddać i zapłacić.

P.Szyszlak – powiedział, że o takich możliwościach się nie informuje. Radny pytał czy nie lepiej odbierać takie elementy, aby nie było dzikich wysypisk?

Naczelnik – wyjaśniła, że zezwolenie na zbieranie odpadów części samochodowych jest ciężko uzyskać. Firma Ład-San uzyskała takie zezwolenie od Starostwa na zbieranie odpadów jak części plastikowe.

R.Borkowski – pytał czy Miasto musiało dodatkowo płacić dla firmy Ład-San za śmieci wystawione jako całość a potem rozebrane przez mieszkańców i wrzucone do śmieci?

Naczelnik – odpowiedziała, że Miasto ma uregulowaną umowę z firmą Ład-San i nic nie płaci więcej poza tym co zostało określone w przetargu. Wobec tego przedsiębiorca nie odbiera odpadów, które uważa, że nie są dużym gabarytem. ZGKiM otrzymuje dopłaty na odbiór innych odpadów, których nie odbierze Ład-San i przy takich akcjach jeździ za przedsiębiorcą i sprzęta. Także ZGKiM sprzęta po innych akcjach np. sprzątnięcia świata i nie skarżył się, aby miał za mało środków na ten cel.

A.Milczarek – pytał czy akcja nie może być rozszerzona o uporządkowanie terenów?

Burmistrz – wyjaśnił, że jeśli chodzi o akcję wielkich gabarytów to wszyscy jesteśmy przekonani, że trzeba to w mieście zweryfikować. Burmistrz uważał, że trzeba zaprzestać ale po negocjacjach dochodzą do wniosku, że trzeba to inaczej organizować. Burmistrz prosił, aby radni na komisjach zgłaszali pomysły w jaki sposób to zorganizować. Często zdarza się, że mieszkańcy wystawiają duże gabaryty w różnych miejscach, na chodnikach a tak być nie może.

A.Milczarek – zgodził się z Burmistrzem, ale uważał, że te śmieci znajdują się w miejscu, gdzie powinny być a nie lądują w rowach.

J.Harłacz – proponował, aby przywrócić Straż Miejską, będzie mniej problemów. Radny zgłosił uwagi do osób, które wypuszczają psy i biegają po całym mieście.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 7 Ocena zasobów pomocy społecznej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie (w załączeniu).

Przedstawiła: Adrianna Narkun, Z-ca Dyrektora MOPS

Głos w dyskusji zabrali:

J.Harłacz – odnośnie osób bezdomnych pytał jak wygląda sytuacja tych ludzi, jeśli chodzi o noclegownię?

Z-ca Dyrektora – odpowiedziała, że z ustawy wynika zapewnienie noclegów nad osobami bezdomnymi w okresie jesienno-zimowym. W okresie letnim osoby te korzystają z pomocy MOPS w postaci dofinansowania zasiłków okresowych i posiłków. Jeżeli osoba wyraża chęć przebywania w ośrodkach wsparcia wówczas takie osoby są umieszczane w takich obiektach.

- J.Harłacz – pytał jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o wymycie, wykapanie się.
Z-ca Dyrektora – odpowiedziała, że na chwilę obecną nie ma takiego miejsca, jedynie szalety.
J.Harłacz – zawnioskował do Burmistrza o stworzenie takiego miejsca celem wymycia się.
Z-ca Dyrektora – odpowiedziała, że do końca 2015 r. były w MOPS udostępnione dwie łazienki dla bezdomnych, jednak w trakcie korzystania zostały tak zdewastowane, że trzeba było zaprzestać.
M.Siwiek – zwrócił uwagę na zapis na str. 3 dot. danych o korzystających z pomocy i wsparcia, w dziale bezdomność jest liczba rodzin 70.
Z-ca Dyrektora – wyjaśniła, że tu chodzi o ilość 70 osób.
B.Dragańska – pytał jak długo mogą pracować osoby zatrudnione w CIS-ie?
Z-ca Dyrektora – odpowiedziała, że wszystkie osoby otrzymują zatrudnienie na rok, później może być przedłużenie o pół roku. Ponadto inne firmy, które deklarują zatrudnienie takiej osoby otrzymują wsparcie.
A.Milczarek – przypomniał, że do końca kwietnia w szpitalu była dla bezdomnych udostępniona łazienka. Radny proponował, aby raz w tygodniu o określonych godzinach udostępnić taką łazienkę pod nadzorem.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 8 Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:

- a) zmieniająca uchwałę w sprawie szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla trenerów prowadzących szkolenie zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub w krajowym współzawodnictwie sportowym,**

Przedstawiła: Monika Szczensnowicz, Wydz. Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 3) Edukacji – pozytywna (za-3 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

R.Borkowski – pytał po co teraz wprowadzamy tą uchwałę, jak wnioski o stypendium składa się do końca lutego? Rozszerzamy stypendia o zawodników, którzy zdobędą tytuły w województwie a ustawa mówi, że stypendia są dla zawodników, którzy zdobędą mistrzostwo Polski i reprezentują kraj na mistrzostwach świata. Tutaj otwieramy dodatkową furtkę dla gier zespołowych. Tu powinny być ustalone widełki, że dla zawodników o randze wojewódzkiej – stypendium wynosi 100 zł a dla mistrza Polski - 300 zł. Niektórzy poświęcają swoje życie, czas wolny. W AKS jest 100 zawodników. Gdy Radny prosił o podwyższenie stypendium dla G.Magomiedmurada to nie było pieniędzy a teraz nagle się znajdują.

J.Turnik – zgłosił wątpliwość braku ograniczenia i wymogów dla zawodników, stowarzyszeń, którzy biorą udział w zawodach. Zasłuży na to koszykarz, piłkarz a nie inny. Na Komisji Edukacji usłyszano o pozytywnej opinii Rady Sportu, a Radny nie wie kto jest w tej Radzie. Radny nie dziwi się, że urzędnicy Burmistrza pozytywnie zaopiniowali ten projekt. Z tego co Radny wie to dwóch przedstawicieli sportu się wstrzymało a głos nie należał do osób z tym związanych. Burmistrz będzie przyznawał stypendium wysokości 100 zł to kpina. Jeśli Mistrz Europy dostaje stypendium w wysokości 400 zł to ile można dać piłkarzowi, zawodnikowi koszykówki czy siatkówki. Jest system nagród

- Burmistrza za sport, których tam można wyróżniać. Radny uważał, że powinna być gradacja.
- J.Harłacz – powiedział, że ta uchwała wprowadza zamęt, bałagan. Dostaną ci, którzy nie powinni dostać a ci którzy powinni mogą obejść się bez tej pomocy. Radny pytał jaką przewiduje kwotę na realizację tego zadania, jakimi kryteriami będzie się Burmistrz kierował? Ta uchwała powinna być przedyskutowana na komisjach. Radny uważał, że to zła uchwała, jest wiele pytań i dlatego będzie głosował przeciw.
- A.Milczarek – stwierdził, że był na Komisji Edukacji, ta zmiana daje tak ogromne pole dla wnioskodawców, bo nie określa tu żadnych zasad, czy to będzie pierwsze miejsce w województwie, czy też za udział. Radny nie był za tym, aby nie wynagradzać za osiągnięcia sportowe ale niekoniecznie w takiej formie, że za sam udział w zawodach wojewódzkich dla drużyn. Radny pytał co z osobami, które indywidualnie pracują na ten wynik? Oni mają postawione warunki ustawowe a tu ich nie ma. Dlatego Radny będzie głosował przeciw tej zmianie.
- E.Bury – pytała kto jest inicjatorem tej uchwały? Radna uważała, że to kolejne legalne narzędzie rozdawania środków publicznych. Radni nie będą mieli na to ani wpływu ani wiedzy. Nagradzanie sportowców na szczeblu wojewódzkim jest niewspółmierne z osiągnięciami sportowców na szczeblu mistrzostw Europy, mistrzostw świata. Na tą chwilę była przeciwna tej uchwale.
- R.Borkowski – stwierdził, że są stowarzyszenia i nagradzani są sportowcy. Radny miał obawy dot. tzw. „kolesiostwa”, np. Pan Hynda dostał dotację 10 tys. zł na bezpieczne lodowisko na 4 wyjazdy, na bieg Św. Alberta drugie 10 tys. zł. Radny obawiał się, że tu sytuacje mogą być podobne.
- A.Wegner – powiedział, że ta zmiana w uchwale nie spowoduje, że mniejsza ilość sportowców będzie nagrodzona. W sportach indywidualnych będą mogli dalej otrzymywać takie nagrody. W uchwale wcześniejszej dla sportów zespołowych było to ograniczone. Radny prosił o sprecyzowanie różnic.
- Burmistrz – odpowiedział, że radni powielają te same argumenty, które były na komisji. Tłumaczone było dlaczego wprowadzamy tą zmianę. Nie traktujecie Państwo wspólnie projektu z uchwałą podjętą 6 kwietnia 2011 r. Argumenty, że nie ma kryteriów, bo są, że nie wiadomo jakie pieniądze i nie ma widełek a widełki są w § 7. Podstawę ustalenia stypendium stanowi kwota 2 tys. zł. Tam też podano procentowe wysokości miesięcznego stypendium dla poszczególnych zawodników. Burmistrz zgłosił poprawki do uchwały z 2011 r., ponieważ wie, że grono zawodników jest zbyt wąskie, które może korzystać ze stypendiów. Trudno jest spełnić kryteria tej uchwały dla zawodników uprawiających dyscypliny zespołowe. Burmistrz nie odnosił się do złośliwości. Prosił, aby czytać zmiany z uchwałą. Poza tym stypendium jest decyzyjne. Na razie Burmistrz nie wnioskuję żadnej dodatkowej kwoty poza tą, która jest w budżecie. To narzędzie, które ma być przygotowane, jeżeli będą wyniki. Wówczas jeśli radni przyznają będzie stypendium. To ma być opublikowane w Dzienniku Województwa i będzie obowiązywać w roku kolejnym.
- J.Harłacz – ad voce prosił, aby nie sugerować opinii publicznej, że sprawa była poruszana na komisjach. Burmistrz nie liczy się ze wszystkimi komisjami, wybiera jedną komisję i wie, że uchwała zostanie podjęta, bo Burmistrz ma większość.
- T.Strząbała – pytał czy ta uchwała była nowelizowana?
- Radca prawny – odpowiedział, że tak w zakresie tej kwoty.
- J.Turnik – stwierdził, że na Komisji Edukacji został przedstawiony dokument z którego wynikało, że na liście sportowców nagradzanych stypendiami byli: dwaj bokserzy, trener, gdzie była odręcznie wypisana kwota stypendium i te osoby do dzisiaj nie mają przyznanego stypendium. Radny zgłosił wniosek w imieniu Klubu Forum Samorządowe o wycofanie tego projektu z porządku i wysłanie do komisji. To nie jest sprawa strategiczna dla Miasta, ale prosił, aby zrobić to porządnie.
- Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego J.Turnika, który przegłosowano: za-7, przeciw-9, wstrzymało się-2.

- A.Milczarek – powiedział odnośnie sportowców, że to nie są działania, które powodują, że im za ciężką pracę coś się nie należy. Należy, tylko trzeba spełnić kryteria, które zostały określone.
- P.Szyszlak – przyznał, że sceptycznie podchodzi do tej uchwały i na Komisji wstrzymał się od głosu. Jeżeli Klub Iskra wypadnie z IV ligi to nie będzie komu tego stypendium udzielić, bo nie ma innych zespołów, które grają na szczeblu wojewódzkim. Radny stwierdził, że w sportach indywidualnych przyznawanie takich nagród jest bezpieczne, bo są to osoby pojedyncze. Przy sportach drużynowych udzielenie jednej czy trzem osobom nagród może źle wpłynąć na drużynę. Radny powrócił do pomysłu utworzenia klas o profilu sportowym, ale mówiono, że nie ma środków. Radny uważa, że to porównywalna kwota do kwoty stypendium. Radny zgłasza „za”, będzie się przyglądał i przysłuchiwał opiniom innych klubów.
- T.Strząbała – stwierdził, że tą uchwałą nowelizującą do jednej kategorii zaliczamy tychże zawodników startujących w drużynach szczebla krajowego czy też wojewódzkiego. Biorąc pod uwagę szczebel wojewódzki w tym samym punkcie ujmujemy z osobami, które zajęły I-III miejsca w finale ogólnopolskiej olimpiady młodzieży, międzynarodowych mistrzostwach polski kadetów, juniorów młodszych lub pucharze Polski kadetów juniorów młodszych. Radny pytał jak to wytłumaczyć tym, którzy startują na szczeblu krajowym czy międzynarodowym?
- R.Borkowski – powiedział, że większość radnych głosujących za uchwałą nie ma pojęcia o sporcie. Radny obawiał się, że za rok będziemy mieli 20 drużyn piłkarskich, siatkarskich i kwota przeznaczona na stypendia będzie rosła, gdy w budżecie brak środków na poprawę warunków życia dla mieszkańców.
- K.Skoczyk – proponował zapis w § 1 „i kadry wojewódzkiej”.
- Burmistrz – stwierdził, że tu jest wątpliwość, jeśli chodzi o takie pojęcie.
- Radca prawny – powiedział, że nie wie czy to określenie jest potoczne. Jeśli ustalimy to będzie kolejna zmiana tej uchwały. Proponował, aby to traktować jako postulat do zbadania.
- J.Turnik – powiedział, że jest takie pojęcie. Kadry wojewódzkie powołują okręgowe związki sportowe. Radny podziękował wszystkim, którzy głosowali przeciw.
- M.Kopczyński – powiedział, że każdy zawodnik tak samo pracuje w grach zespołowych, jak i indywidualnych. To taki sam trening.
- D.Glinka – zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.
- K.Skoczyk – zgłosił wniosek o 10 min. przerwy.
- J.Turnik – powiedział, że gdy on zgłosił wniosek o przerwę to został przegłosowany.
- Przewodniczący Rady – odpowiedział, że obie sytuacje są możliwe, może ogłosić przerwę lub ją przegłosować. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.
- Wniosek przegłosowano: za-10, przeciw-8, wstrzymało się-1. Wniosek przeszedł.
- K.Skoczyk – wycofał swój wniosek.
- Przewodniczący Rady – w wyniku zamknięcia dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-12, przeciw-8, wstrzymało się-0.

Rada podjęła uchwałę Nr XX/167/2016.

b) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,

Przedstawiła: Beata Szulakiewicz, Naczelnik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Przewodniczący Rady – w wyniku braku dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-20 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XX/168/2016.

c) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,

Przedstawiła: Beata Szulakiewicz, Naczelnik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Przewodniczący Rady – w wyniku braku dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-20 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XX/169/2016.

d) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,

Przedstawiła: Beata Szulakiewicz, Naczelnik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

P.Szyszlak – pytał o ogólną kwotę wszystkich nieruchomości, które chcemy wystawić na sprzedaż?

Naczelnik – odpowiedziała, że garaż nie jest wyceniony, bo nie jest przedmiotem uchwały. Nieruchomość przy ul. Dąbrowszczaków 7 zostanie nabyta w użytkowanie wieczyste, czyli pierwsza opłata a potem roczne ok. 10 tys. zł wpływu. Nieruchomość przy ul. Świętochowskiego – nabycie na własność i do Miasta wpłynie 17 tys. 50 zł.

Przewodniczący Rady - zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-20 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XX/170/2016.

e) w sprawie zaliczenia dróg (ulic) na obszarze miasta Białogard do kategorii dróg (ulic) gminnych (miejskich) oraz ustalenia ich przebiegu,

Przedstawiła: Ewelina Szulakiewicz, Naczelnik Wydz. Gospodarki Komunalnej

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Przewodniczący Rady - zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-20 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XX/171/2016.

f) w sprawie nadania nazw ulicom w Białogardzie,

Przedstawiła: Beata Szulakiewicz, Naczelnik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami z autopoprawką dot. ul. Jarzębinowej

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna z poprawką (za-5 jednogłośnie)
- 4) Edukacji – pozytywna (za-3, przeciw-1, wstrzymało się-0)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

J.Turnik – powiedział, że nie wiedział o ul. Jarzębinowej tylko o ul. Topolowej. Radny proponował następujące cztery poprawki, aby utrzymać w dalszym ciągu nazwy sportowców i w związku z przyszłą ustawą dekomunizacyjną:

- 1) ul. Brzozową zamienić na ul. Stanisława Marusarza,
- 2) ul. Dębową zamienić na ul. Jerzego Kuleja,
- 3) ul. Jaśminową zamienić na ul. Kazimierza Dejny,
- 4) ul. Jarzębinową zamienić na ul. Henryka Dobrzańskiego (Hubala).

Burmistrz – wyjaśnił, że przewidują nazwanie ulic olimpijczyków w rejonie od ul. Stamma. W dalszej części będą zabudowania domków jednorodzinnych w kierunku Karlina i chcą zaznaczyć osiedle i domki jednorodzinne, którym proponują nadać nazwy przyrodnicze.

J.Harłacz – proponował, aby od ul. Stamma nazwać ulicę M.Jureckiego.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie poprawkę J.Turnika w § 1:

- 1) ul. Brzozową zamienić na ul. Stanisława Marusarza – przegłosowano: za-3, przeciw-11, wstrzymało się-4. Poprawka nie została uwzględniona.
- 2) ul. Dębową zamienić na ul. Jerzego Kuleja - przegłosowano: za-3, przeciw-12, wstrzymało się-4. Poprawka nie została uwzględniona.
- 3) ul. Jaśminową zamienić na ul. Kazimierza Dejny - przegłosowano: za-3, przeciw-12, wstrzymało się-3. Poprawka nie została uwzględniona.
- 4) ul. Jarzębinową zamienić na ul. Henryka Dobrzańskiego (Hubala) - przegłosowano: za-3, przeciw-12, wstrzymało się-3. Poprawka nie została uwzględniona.

Przewodniczący Rady - zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-16, przeciw-0, wstrzymało się-2.
Rada podjęła uchwałę Nr XX/172/2016.**

g) w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard,

Przedstawiła: Agnieszka Miszczor, Naczelnik Gospodarki Przestrzennej

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

J.Harłacz – zgłosił wniosek formalny o przejście do głosowania bez dyskusji.
Przewodniczący Rady - poddał pod głosowanie wniosek formalny o przejście do głosowania bez dyskusji.

Wniosek przegłosowano: za-13, przeciw-3, wstrzymało się-0. Wniosek przeszedł.
Przewodniczący Rady - poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-17 (jednogłośnie).
Rada podjęła uchwałę Nr XX/173/2016.**

J.Harłacz – zgłosił wniosek formalny o przerwę.

Przewodniczący Rady - poddał pod głosowanie wniosek formalny o przerwę.

Wniosek przegłosowano: za-5, przeciw-10, wstrzymało się-2. Wniosek upadł.

h) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016,

Przedstawiła: Dorota Dankowska, Zastępca Skarbnika Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-3, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-3, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-2, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 4) Edukacji – pozytywna (za-3, przeciw-1, wstrzymało się-0)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

M.Siwiek – powiedział, że był wczoraj z Burmistrzem i Prezesem ZGKiM w schronisku w Klępinie, dużo zrobione ale dużo jest do zrobienia. Radny pytał ile jeszcze będzie takich kosztów, bo co uchwała zmieniająca to są środki na schronisko miejskie. Radny prosił także o przekazanie kosztorysu na kojce.

R.Borkowski – powiedział, że na schronisko wydaliśmy już ponad 1 mln zł, na widzi mi się, mając schronisko w mieście. Ostatnio rozmawialiśmy, że koszt roczny utrzymania schroniska wynosi 350 tys. zł. Radny pytał czy te 43 tys. zł są wliczone do tego kosztu czy to dodatkowe środki? Następne pytanie dotyczyło budowy i modernizacji monitoringu miejskiego na kwotę 8 tys. zł, ostatnio Pan Burmistrz mówił o mobilnym monitoringu i Radny pytał się kiedy mobilny monitoring zacznie funkcjonować w mieście?

E.Bury – odnośnie kwoty na budowę kojców, podczas ostatniej sesji przesuwano 170 tys. zł dodatkowo na utrzymanie schroniska. Radna otrzymała odpowiedź Burmistrza w kwestii finansowania schroniska w 2015 r., tj. ponad pół mln zł. Bezpośrednie koszty utrzymania schroniska od kwietnia do końca grudnia 2015 r. wyniosły 296 tys. zł. Ponadto wydatki remontowe i inwestycyjne wniosły 243

tys. zł. Teraz mamy kolejne koszty. Radna pytała ile zamierzamy w br. przeznaczyć na schronisko miejskie?

J.Harłacz – stwierdził, że koszty utrzymania schroniska to jedna kwestia, a koszty rozbudowy to kolejna i ten temat nigdy nie będzie miał końca. Burmistrz wydał już 1,5 mln zł na zbyteczne schronisko w mieście. W tym samym czasie mieszkańcy borykają się z brakiem miejsc w przedszkolach a można było te środki zainwestować w oddziały przedszkolne przy ul. Kochanowskiego. Radny zastanawiał się czy Burmistrz jest pełna rozumu, bo złośliwością nakręca spiralę przeciwko osobie Radnego, jego Stowarzyszeniu, wydając publiczne pieniądze na złośliwe działanie. Radny zaproponował w marcu ubr. opiekę nad zwierzętami za darmo. Radny wówczas prosił Burmistrza, aby te środki przeznaczył na remonty w zasobach komunalnych. Z budżetu Miasta wynika, że schronisko jest droższe niż inwestycje związane z potrzebami mieszkańców. Dwa miesiące temu, gdy przyznawano 170 tys. zł na schronisko Burmistrz powiedział, że do schroniska Animals dawali rocznie około 40-50 psów. W zeszłym roku od kwietnia do grudnia przyjęliśmy ponad 80 psów. Burmistrz w Urzędzie Miasta wydał takie stanowisko, aby do J.Harłacza dawać psy, które stwarzają zagrożenie, bądź są chore. Prosił, aby zwrócić uwagę, że w mieście są dwa schroniska a psów jak było tak jest. Radny uważał, że Burmistrz pograżył się we własnych problemach. Radny apelował do Burmistrza, jeżeli Burmistrz chce niech oddaje psy do schroniska Animals. Radny podtrzymał swoją decyzję, że bezpłatnie się będzie tymi psami opiekował i wydawał do adopcji. W Kłępinie jest słaby punkt, bo wydano 30 w ubr., gdy Animals - 470. Z roku na rok to schronisko będzie coraz droższe. Radny dodał, że psy z miasta Białogard kosztowały rocznie 40 tys. zł i należy zastanowić się jakie krocie wydaje się na schronisko.

Burmistrz – powiedział, że absurdem jest, że Radny na każdej sesji uprawia prywatę. Poza tym publicznie Burmistrza obraża w obecności kamer. Parę razy spotykali się w sądzie. Burmistrz nie zgodził się z tym co opowiedział Radny i mówi o miłości do zwierząt a w schronisku, które ma 200 miejsc zwozi do Białogardu rocznie około 1 tys. zwierząt.

J.Harłacz – prosił, aby Burmistrz nie kłamał, bo 390 psów. Burmistrz liczy lata.

Burmistrz – powiedział, że może przynieść protokół NIK-u. Tego typu opowieści znamy od lat, konfrontuje Radny dzieci ze żłobka z psami. Za darmo nie ma nic. Właściwe prowadzenie schroniska to koszt około 300 tys. zł. Podobne inwestycje w innych miastach kosztują kilka mln zł (4-6 mln zł). Chcemy to zrobić dużo taniej, będą sukcesywnie dobudowywane kojce. Plan jest taki, aby nie było więcej niż 200 miejsc. Jeśli chodzi o kamerę to zepsuła się, koszty naprawy przekraczają wartość nowej, więc nie ma sensu naprawiać. Natomiast jeśli chodzi o mobilne kamery to myślał, że na najbliższej sesji zgłoszą propozycje zakupu takich kamer. Do końca tej kadencji kontrowersji z Panem J.Harłaczem będzie kilka co do schroniska i możliwości zapewnienia opieki zwierzętom. Burmistrz powtórzył, że to kosztuje, opieka weterynaryjna i nad zwierzętami. Podobne emocje jak w Białogardzie są w Kołobrzegu, gdzie miasto szuka terenu i będzie budować. To tendencja w kraju, ma się zmienić ustawa i będzie obowiązek czipowania. Skończy się wożenie psów po całym kraju i skończy się biznes.

M.Siwiek – prosił o przekazanie kosztorysu budowy kojców.

J.Harłacz – stwierdził, że Burmistrz nie ma argumentów do obrony stanowiska, które przedstawił. Niech Burmistrz tak nie rzuca po całym kraju, bo taki biznes zrobił odbierając Violetcie Villas 73 psy i ani złotówki nie wzięł. Jeśli Burmistrz czyta raport NIK-u to prosił o czytanie ze zrozumieniem, wykładnią i odpowiedzią Radnego na zadane pytania. Nigdy schronisko w Białogardzie nie przyjęło w ciągu roku 1000 psów. W ciągu 3 lat oddano 130 psów do adopcji. Przede wszystkim punkt Kłępiński jest złym punktem adopcji, powinno być przy drodze, gdzie jest duża częstotliwość ruchu. Ówczesny Burmistrz St.Strzałkowski zrezygnował z budowy schroniska ze względu na wysokie koszty. Radny prosił, aby nie mówić o biznesach.

K.Szyperski – zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący Rady - poddał pod głosowanie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Wniosek przegłosowano: za-11, przeciw-7, wstrzymało się-0. Wniosek przeszedł. Przewodniczący Rady – w wyniku zamknięcia dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-12 , przeciw-4, wstrzymało się-2.

Rada podjęła uchwałę Nr XX/174/2016.

i) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard,

Przedstawiła: Iwona Kubiak, Skarbnik Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-3, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-3, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-2, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 4) Edukacji – pozytywna (za-3, przeciw-1, wstrzymało się-0)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Przewodniczący Rady – w wyniku braku dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-12, przeciw-4, wstrzymało się-2.

Rada podjęła uchwałę Nr XX/175/2016.

j) w sprawie skargi dotyczącej działalności Burmistrza Białogardu,

Przedstawił: Daniel Glinka, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

W dniu 8 września 2015 r. wpłynęła do Biura Rady Miejskiej Białogardu skarga Pana Szczepana Jonko z dnia 8 września 2015 r. skierowana do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Białogardzie dotycząca działalności Burmistrza Białogardu. Skarżący podniósł zarzut dotyczący udzielenia przez Burmistrza Białogardu pozwolenia na uporządkowanie nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów numerami 193/1 i 126/3 przy ul. Kołobrzeskiej, polegającego na usunięciu drzew owocowych oraz wycinkę krzewów i drzew w wieku do lat 10.

Zgodnie z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 23) organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej działalności burmistrza jest rada gminy.

Zgodnie z § 41a Statutu Miasta Białogard skargę rozpatrzyła Komisja Rewizyjna z udziałem Burmistrza Białogardu, skarżącego i Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Białogard na posiedzeniu w dniu 29 września 2015 r. Komisja Rewizyjna skierowała ją do właściwej przedmiotowo Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej celem przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego i przyjęcia stanowiska w sprawie skargi.

Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska w wyniku przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w dniach 20 października 2015 r., 9 lutego 2016 r. i 29 marca 2016 r. z udziałem Burmistrza Białogardu, skarżącego, Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Kierownika Biura Prawnego uznała, co następuje:

Komisja ustaliła, że w odpowiedzi na podanie Jacka Balceraka Burmistrz Białogardu pismem z dnia 17.11.2014 r. wyraził zgodę na uporządkowanie przez niego przedmiotowej nieruchomości poprzez usunięcie rosnących na

nieruchomości drzew owocowych oraz na wycinkę krzewów i drzew w wieku do 10 lat. W zamian za uporządkowanie w tym zakresie nieruchomości Jacek Balcerak mógł zatrzymać pozyskane drewno na cele opału. Zgoda Burmistrza miała charakter zgody właściciela nieruchomości, na której rosną drzewa, a nie zezwolenia organu administracji na usunięcie drzew przewidzianego w ustawie z dnia 15 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2013 r. poz. 627, z późn. zm.). Wynikało to z brzmienia obowiązujących w tym czasie przepisów art. 83 ust. 6 pkt 2 i 4 tej ustawy, zgodnie z którymi na usunięcie drzew owocowych i drzew, których wiek nie przekracza 10 lat, nie jest wymagane zezwolenie organu administracji. Dlatego też nie było konieczne przed udzieleniem takiej zgody przez Burmistrza zachowanie procedury poprzedzającej udzielenie zezwolenia na usunięcie drzew, określonej w ustawie o ochronie przyrody. Nie można zatem mówić o naruszeniu przepisów ustawy o ochronie przyrody, w związku z udzieleniem przez Burmistrza tej zgody.

Wydając zgodę na usunięcie drzew i krzewów, Burmistrz kierował się danymi z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta oraz ewidencji gruntów i budynków, w której działka nr 193/1 była oznaczona jako sad na roli klasy VI. Skoro przedmiotem zgody na usunięcie były drzewa i krzewy, na których usunięcie, zgodnie z przepisami ustawy o ochronie przyrody, nie było potrzebne zezwolenie organu administracji, tym samym Burmistrz nie musiał zwracać się o takie zezwolenie do Starosty Białogardzkiego jako organu właściwego w tej sprawie w sytuacji, gdy usunięcie drzew i krzewów następuje z nieruchomości stanowiącej własność Miasta Białogard.

Dnia 4 maja 2015 r. zostało doręczone Miastu Białogard zawiadomienie Starosty Białogardzkiego z dnia 30 kwietnia 2015 r. o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie wymierzenia administracyjnej kary pieniężnej za usunięcie z przedmiotowej nieruchomości drzew i krzewów bez wymaganego zezwolenia. W ramach tego postępowania Starosta Białogardzki zlecił przeprowadzenie inwentaryzacji dendrologicznej drzew usuniętych z nieruchomości. Burmistrz uznał, że w tej sytuacji niecelowe jest zlecenie przez Miasto wykonania odrębnej inwentaryzacji z uwagi na jej koszt i należy poczekać na inwentaryzację wykonaną na zlecenie Starosty Białogardzkiego. W dniu 8 lutego 2016 r. Burmistrz otrzymał od Starosty Białogardzkiego opinię dendrologiczną. Nie zostało jednak jeszcze zakończone prowadzone przez Starostę Białogardzkiego postępowanie w sprawie wymierzenia administracyjnej kary pieniężnej. Z opinii dendrologicznej wynika, że z nieruchomości przy ul. Kołobrzeskiej, oprócz drzew owocowych i drzew w wieku do 10 lat, zostało usuniętych także 1.135 drzew w wieku powyżej 10 lat. Oznacza to, że usunięte zostały także drzewa nieobjęte zgodą Burmistrza z dnia 17 listopada 2014 r.

Usunięcie drzew w wieku powyżej dziesięciu lat spowodowało stratę przyrodniczą oraz szkodę majątkową w mieniu Miasta Białogard. Szkodę tę Miasto wstępnie szacuje na kwotę 40.000 zł.

Przekazane Burmistrzowi materiały stały się podstawą do skierowania przez Burmistrza do Komendy Powiatowej Policji w Białogardzie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, gdyż istnieją przesłanki do podjęcia postępowania mającego na celu ustalenie sprawcy tego przestępstwa.

Komenda Powiatowa Policji w Białogardzie powiadomiła Miasto Białogard, jako podmiot poszkodowany, o wszczęciu pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Białogardzie dochodzenia w sprawie popełnienia przestępstwa kradzieży na szkodę Miasta.

Oceniając całokształt okoliczności faktycznych i prawnych, Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska stwierdziła, że działania Burmistrza w tej sprawie nie naruszały obowiązujących przepisów, zatem skarga Szczepana Jonko z dnia 08 września 2015 r. dotycząca działalności Burmistrza w powyższym zakresie jest bezzasadna.

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska z dnia 29 marca 2016 r. oraz z wyjaśnieniami Burmistrza

Białogardu i Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska, Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 2016 r. poparła uznanie skargi za bezzasadną.

Biorąc pod uwagę opisany stan prawny i faktyczny przedstawiony w postępowaniu wyjaśniającym na merytorycznych Komisjach Rady oraz brak przesłanek potwierdzających zarzut skarżącego, Rada Miejska Białogardu uznaje skargę za bezzasadną.

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-3, przeciw-2, wstrzymało się-0)
- 2) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

R.Borkowski – poinformował, że ma przy sobie opinię dendrologiczną opiewającą na ponad 200 stron, która pokazuje, że zostało wycięte ponad 1000 drzew, o czym mówił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Zapomniał dodać, że Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Szczecinie zajął się tą sprawą po piśmie Radnego i zapomniał dodać, że to właśnie Pan Szczepan Jonko ujawnił fakt nielegalnej wycinki. Ponadto zawiadomienie na Policję przez Radnego było 28 stycznia 2016 r. a nie w lutym, przez opieszałość Starosty, który zwodził, że sprawa jest badana. Została złożona sprawa odnośnie nielegalnie wyciętych drzew a nie kradzieży a to dwie odrębne rzeczy. Pan Prokurator nie bada tej sprawy pod kątem nielegalnie wyciętych drzew tylko teraz będzie szukał sprawców. Dlaczego nie bada się firmy, która przyjechała nie wiadomo skąd i wycięła całość drzew? Czy drzewa, które miały powyżej 10 lat zostały zostawione? Dlaczego się nie sprawdza odbioru wycinki? Brak jest okresu w jakim była dokonywana wycinka. Nikt nie pokusił się ani przed odbiorem ani po wycince, by sprawdzić jak wygląda ten teren, jakie drzewa zostały wycięte, jakim cudem została wyceniona wartość drewna. To jest zastanawiające, że nikt nie poszedł, nikt nie widział a została wyceniona wartość drewna. Ta skarga dla Radnego jest skargą zasadną. Pan Burmistrz odpowiada za niedopełnienie obowiązków. Jak to jest możliwe, że mieszkaniec Białogardu podciął drzewo to chciano mu nałożyć wielką karę a tutaj jest tyle drzew wyciętych i szuka się sprawców.

E.Bury – zajęła stanowisko w kwestii opinii Komisji Infrastruktury, której jest członkiem i była za zasadnością skargi. Radna poinformowała, że analogiczna sytuacja jest w Słupsku, gdzie Wojsko wycięło ponad 50 drzew i prowadzone są działania pod kątem naprawienia szkody, czy też wymierzenia kary. Faktem jest, że mamy wyciętych ponad 1135 drzew powyżej 10 roku życia. Burmistrz jako władca miasta powinien dbać o majątek Miasta i jeżeli się nie wie kto wycina, kto kradnie ma naszym terenie to znaczy, że zabrakło kontroli i nadzoru. Stanowisko z góry jest wiadome, że skarga jest niezasadna. Pan Szczepan Jonko w skardze na działalność Burmistrza podjął pozwolenie na wycinkę drzew, a także wiele innych punktów jak kontrola i nadzór nad wycinką. Radna życzyła dobrego samopoczucia.

J.Harłacz – powiedział, że nie można być sędzią we własnej sprawie – dotyczy to Pana Burmistrza. Wydając zgodę na wycinkę drzew Burmistrz zaniechał, nie dopełnił swojego obowiązku. Przed wydaniem takiej zgody Burmistrz powinien przeprowadzić inwentaryzację drzewostanu na tym terenie. Nie ulega wątpliwości fakt, że drzewostan w tej części, na którą była wydana zgoda powinien być wycięty, chociażby z uwagi na zagrożenia wyskakującej przed samochody dziko żyjącej zwierzyny. Tam zostało wycięte 1135 drzew od 10 do 35 lat. Nie mówmy o braku odpowiedzialności Burmistrza, gdy Burmistrz nie dopełnia obowiązku. Po to jest Wydz. Ochrony Środowiska, który powinien tam, się udać i zinwentaryzować drzewostan. Poza tym zostały wycięte drzewa z prywatnej posesji. To nie była kradzież, to była wycinka drzewa specjalistycznym kombajnem. Radny pytał czy ten drzewostan nie mógł być wykorzystany dla ubogich mieszkańców miasta? Tak zadbałszy o interes

- prywatnego podmiotu ze Szczecina, że tnij i bierz co chcesz za darmo. Z drugiej strony pamiętamy, że to był okres przedwyborczy. Burmistrz zaniechał funkcji kontrolnej, bo był zajęty wyborami. Trzeba było skupić uwagę na sobie, a to napad na syna. W ramach czynności uporządkowania terenu Radny był na tak, w ramach wycinki pełnego drzewostanu był na nie. Ktoś musi ponieść odpowiedzialność, albo Burmistrz za brak nadzoru albo Pan Jacek Balcerak ze Szczecina. Sprawa nie może być zamieciona pod dywan. Burmistrz wie jakie są kary nawet za zbyt drastyczne podcięcie korony drzewa. Radny uważał, że Burmistrz odpowiadał za brak nadzoru administracyjnego organu wydającego pozwolenie, tym bardziej, że tam Burmistrz mieszka. Radny uważał, że skarga jest jak najbardziej zasadna, bo mówiąc o bezzasadności byśmy byli przeciwko opinii dendrologicznej, która jednoznacznie wskazuje, że skarga jest zasadna.
- R.Borkowski – dodał, że ma folder z planem miasta, gdzie oznaczono teren, gdzie rosły drzewa jako teren zielony. Wszyscy wiemy, że tam nie rosły tylko drzewa owocowe ale i inne drzewa. Z tego folderu wynika, że trzeba było się pokusić i zobaczyć jakie drzewa zostały wycięte, ile drzew zostało niewyciętych powyżej 10 lat.
- A.Milczarek – odniósł się do działań i pracy Komisji, ponieważ założenie było takie, że skupiliśmy się na tym co Burmistrz dostał w formie pisemnej i na jakiej zasadzie sprawdził plan przestrzennego zagospodarowania. Decyzja była taka, że według posiadanej wiedzy wydał taką a nie inną decyzję, która nic nie wymagała. Decyzja Komisji i Radnego była taka, że pozwolenia nie musiało być. Radny widział aspekty pozytywne, bo nasza spółka nie była partnerem, aby to wykonać, bo była za droga. Ale teraz wykonała na ul. Kołobrzeskiej prace i zarobiła, na ul. Dąbrowszczaków wykonała prace i zarobiła. To są pozytywne aspekty, że te prace wykonuje już spółka ale Radny chciał, aby wykonywała inne prace porządkowe nie zaniedbując swoich obowiązków i nałożonych działań na terenie całego miasta. Jeszcze kilka takich zleceń i wzbogaci się o niezbędny sprzęt i będzie konkurencyjna dla innych podmiotów, wykonując zlecenia na terenie Powiatu, zgodnie z przepisami. Zginą te nieszczęsne siedliska gawronów, które zanieczyszczają ławki i wszyscy będą zadowoleni. Skarga w takim wydaniu według Komisji i Radnego była niezasadna.
- D.Glinka – odnosząc się do przedmówców nikt nie twierdzi, że nie zostało złamane prawo. Owszem, tam zostało złamane prawo. Ktoś bezprawnie wyciął 1135 drzew. Ktoś złamał prawo, ale na pewno nie Burmistrz. Kto i dlaczego wyciął te drzewa to wyjaśnia Prokuratura. Komisja Rewizyjna i Komisja Infrastruktury to nie są komisje śledcze. Od takich rzeczy jest NIK i Prokuratura. My na podstawie dokumentów, które zostały przedłożone w toku postępowania wyjaśniającego oceniliśmy z naszej perspektywy, że Pan Burmistrz prawa nie złamał. Zgodnie z obowiązującym prawem wydał pozwolenie na wycinkę drzew, na które zezwolenie nie było wymagane. Z drugiej strony dlaczego miał zlecać ekspertyzy, które kosztują nie wiadomo ile pieniędzy, nawet przysłowiową złotówkę. Pan Burmistrz podlega dyscyplinie finansów publicznych, nie może sobie wydawać na lewo i prawo, jeżeli prawo mu tego nie nakazuje. Z drugiej strony proszę sobie odpowiedzieć, gdyby Pan Burmistrz wykonał taką analizę, taką inwentaryzację, gdyby zlecił ekspertyzę, zostałyby te drzewa zaznaczone farbą, czy ta osoba, która wycięła te 1135 drzew przejęłaby się tą farbą? Gdzie tam, cieliby jak idzie i nie byłoby drzew jak teraz ich nie ma a Miasto nie miałoby kilku tysięcy złotych. Teraz byśmy dyskutowali czemu Pan Burmistrz zlecił ekspertyzę, skoro prawo mu nie nakazywało, czyli wydał niepotrzebnie pieniądze Miasta.
- J.Harłacz – ad voce Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej stwierdził, że to co powiedział teraz to świadczyłoby tylko o tym, że jeśli byłyby oznakowane te drzewa a podmiot dokonujący wycinkę tego drzewa wyciąłby to drzewo to Burmistrz w tym przypadku byłby czysty, bo wykonał swoją robotę od A do Z.
- D.Glinka – stwierdził, że nie ma takiego artykułu, przepisu, który nakazuje Burmistrzowi wykonanie takiej czynności. Burmistrz wydał pozwolenie tylko na

wycięcie tych drzew, na które zezwolenia nie potrzeba, czyli do 10 lat na krzewy i drzewa owocowe.

J.Harłacz – powiedział, że to nie ma znaczenia. Powinna być dokonana inwentaryzacja. Burmistrz nie dopełnił swoich obowiązków jako organ administracyjny w zakresie czynności kontrolnych dotyczących zinwentaryzowania tego drzewa. Radny pytał czy przedmówca myśli, że w lesie wycinają drzewa jak idą, nie drzewa oznakowane, chyba, że potrzebny pas drogi?

E.Bury – dodała, że drzew nie ma a Miasto wydaje niejednokrotnie pieniądze nie tam, gdzie trzeba według opinii publicznej. Szukamy wszystko dookoła, żeby udowodnić, że Burmistrz nie jest winny. W odczuciu Państwa, Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej pracowaliście na dokumentach i jest wszystko dobrze. Prawdą jest, że drzew nie ma i jak radny J.Harłacz powiedział, że nie było potrzeby wydania opinii dendrologicznej, gdyby ktoś tam wszedł i zobaczył jakie tam są drzewa, nie trzeba by wydawać jakiś pieniędzy. Wystarczyło by, gdyby pofatygował się tam jakiś urzędnik, bo od czego Burmistrz ma ludzi.

R.Borkowski – stwierdził, że usłyszał ciekawe zdanie z ust Pana Daniela, czy myśli Pan, że by się przejmowała osoba, która by wycinała, drzewami oznaczonymi, wycinałaby jak leci. Radny pozwolił sobie przypuszczać, że ta osoba, która dostała pozwolenie na wycinkę drzew owocowych może ktoś jej powiedział, proszę wyciąć wszystko jak leci. Pan Glinka powiedział, że ta osoba by się nie przejmowała.

D.Glinka – powiedział, żeby Pan Borkowski nie wkładał w jego usta jakiś słów, bo Radny powiedział, że osoba, która dostała pozwolenie wycięła wszystko jak szło, bo to wyjaśnia Prokuratura. Radny powiedział tylko, że ktoś te drzewa wyciął i ta osoba, która wycinała 1135 drzew wycina drzewo, które ma średnicę ponad 50 cm to ta osoba doskonale wie, że na to drzewo nie ma zezwolenia. Czy to drzewo miałoby farbę czy nie miało to tak samo zostałoby wycięte.

T.Strząbała – odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej nie ma takiego przepisu, który mówi o tym, że Burmistrz musi kontrolować wszystkie drzewa, tudzież Burmistrz nie może niekontrolować wszystkich drzew, które znajdują się na jego nieruchomości. Takiego przepisu wprost nie ma ale w drodze wykładni, pewnej analizy norm ogólnie obowiązujących można wywieść np. że skoro Burmistrz dysponuje nieruchomościami, czyli gminnym zasobem nieruchomościami dysponuje wójt, burmistrz, prezydent miasta. Różne inne ustawy nakładają na burmistrza, wójta, prezydenta dotrzymanie starannej działalności, bo jakby te gospodarowanie nieruchomościami jest odnoszone do właścicielskiego zasobu. Tu możemy porównać, w drodze analogii, że Burmistrz też tak robi z drobnym wyjątkiem ze swoją prywatną własnością możemy robić co chcemy. Natomiast Pan Burmistrz nie do końca, ponieważ tym tylko zawiaduje, bo jest to własność miasta. Radny uważał, że skarga jest częściowo zasadna, ponieważ przepisów o ochronie przyrody nie naruszono, faktycznie procedura wydania pozwolenia nie musiała nastąpić, nie musiała mieć miejsca. Ta zgoda, o której mówiła na Komisji Pani Naczelnik ma charakter właścicielski. Burmistrz wydał pozwolenie jakiejś tam firmie na uporządkowanie tego terenu. Wszystko byłoby dobrze, gdyby Pan Burmistrz działał na swojej prywatnej nieruchomości, ale Pan Burmistrz działał na naszej publicznej nieruchomości, będącej w zasobach miasta. Nie musiał zastosować może należytej staranności w gospodarce tą nieruchomością. Radny pytał czy gdyby Burmistrz budował swój dom to również bez nadzoru zleciłby tą budowę i bez nadzoru tą nieruchomość by odebrał?

Przewodniczący Rady – w wyniku wyczerpania dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-13, przeciw-6, wstrzymało się-0.

Rada podjęła uchwałę Nr XX/176/2016.

k) w sprawie skargi dotyczącej działalności dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie.

Przedstawił: Daniel Glinka, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

W dniu 19 kwietnia 2016 r. wpłynęła do Rady Miejskiej Białogardu skarga Pana Andrzeja Borowca z dnia 6 kwietnia 2016 r. na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie, przekazana przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Departament Pomocy i Integracji Społecznej, do załatwienia według właściwości Radzie Miejskiej Białogardu.

Skarżący podnosił w skardze, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Białogardzie obniżył mu wysokość wcześniej przyznanego zasiłku stałego oraz odmówił refundacji na dojazdy na konieczne zabiegi lecznicze do Koszalina i Szczecina (radioterapia).

Jest to skarga w sprawie indywidualnej, w której toczą się postępowania administracyjne prowadzone przez dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej zakończone nieostateczną decyzją z dnia 29 marca 2016 r. zmieniającą decyzję przyznającą zasiłek stały poprzez obniżenie jego wysokości oraz nieostateczną decyzją z dnia 29 marca 2016 r. w sprawie odmowy przyznania zasiłku celowego na dofinansowanie dojazdu do placówki służby zdrowia.

W dniu 11 kwietnia 2016 r. skarżący odwołał się od w/w decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Koszalinie (SKO).

Decyzje SKO w powyższych sprawach na dzień podejmowania uchwały Rady Miejskiej Białogardu nie zostały podjęte.

Zgodnie z art. 234 pkt 1 Kodeksu postępowania administracyjnego w sprawie, w której toczy się postępowanie administracyjne skarga złożona przez stronę podlega rozpatrzeniu w toku postępowania, zgodnie z przepisami kodeksu.

Oznacza to, że skarga wniesiona w związku z treścią decyzji organu pierwszej instancji, w terminie przewidzianym w ustawie do złożenia odwołania, podlega rozpatrzeniu jako odwołanie od tej decyzji.

W takiej sytuacji zgodnie z art. 236 Kpa organem właściwym do rozpatrzenia skargi jest organ, przed którym toczy się postępowanie odwoławcze w sprawie będącej przedmiotem skargi czyli SKO.

Wobec powyższego Rada Miejska Białogardu uznaje się za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi Andrzeja Borowca i przekazuje ją do organu właściwego.

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 2) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Przewodniczący Rady – w wyniku braku dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-19 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XX/177/2016.

Ad 9 Wnioski, informacje i oświadczenia.

J.Harłacz – poinformował, że ze zdumieniem zobaczył zdjęcie Starostów, którzy stoją w obronie praw pracowniczych w „Białogardzianinie”, poczytnym, szmatławcu. Radny pytał dlaczego nie może się doprosić umowy pomiędzy RCM a Spółką Dializa i jakie w tej umowie są zawarte gwarancje praw pracowniczych? Dzisiaj Starosta jeden i drugi podnoszą larum, że oni stoją w obronie pracowników i w obronie szpitala. Radny zastanawiał się jakim trzeba być niespełna rozumu, aby dzisiaj podnosić larum na temat szpitala, podpisując jednocześnie umowę niekorzystną dla samego szpitala. Radny wiedział, że ta umowa nie gwarantuje w ani jednym procencie funkcjonowania szpitala w

zakresie, kiedy funkcjonował przed przyjęciem przez Spółkę Dializa. Spółka Dializa nie jest wyspecjalizowana od strony medycznej tylko od strony ekonomicznej. Dzisiaj powinno być tym Panom w Starostwie wstyd, którzy pominieli inne oferty. Jedna ze Spółek dawała lepsze gwarancje i lepsze możliwości dla jego funkcjonowania, natomiast wybrano Spółkę Dializa, która szczydzi się tym, że chce zarobić jak najwięcej. Radny myślał, że gdyby Ci Panowie mieli otwarte umysły i serca to bez żadnego problemu daliby umowę, która została zawarta pomiędzy Spółką Dializa na przejęcie szpitala do wglądu każdemu, kto by się do nich zwrócił. Radny powiedział, że jest jeden powiat w Polsce, gdzie również Spółka Dializa chce przejąć szpital. O dziwo Starosta i radni postawili veto, że jeśli nie będą znali zapisów umowy, na jakich chcą przejąć szpital w tymże powiecie to ten powiat nie przekaze szpitala. U nas się stało odwrotnie. U nas w ogóle działa taki mechanizm, że ludzie są powiązani od strony zawodowej różnego rodzaju układami, układzikami, wydają taki majątek w dzierżawę na 30 lat a kredyt na 10 lat, to jak ktoś ma nie zarabiać. Radny powiedział, że zwróci się do Burmistrza, bo decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego była niekorzystna dla Radnego w sprawie przekazania tej umowy, może Burmistrz zdobędzie tą umowę. Tak naprawdę ta umowa jest kluczem do funkcjonowania tego szpitala. Ale niezależnie od tego Radny powiedział, że w tym tygodniu złoży wniosek do Sądu Administracyjnego o wydanie tejże umowy. Nie może być tak, że Spółka powstaje na majątku Powiatu w 100 % i jednocześnie Panowie odpowiedzialni za sytuację szpitala, którzy w przeszłości doprowadzili do braku właściwego nadzoru i kontroli przy funkcjonowaniu tego szpitala dzisiaj bronią się rękoma i nogami, nie udzielając tak istotnych informacji opinii społecznej. Radny zastanawiał się jak długo te gierki będą trwały – do następnych wyborów, czy może trzeba jakieś referendum ogłosić. Radny powiedział, że już ma tego dosyć. Radny powiedział panom: Hynda, Pakuszto, Raczewski i Bagiński, że szpitala im nie odpuści, bo sygnały były od 2009 roku. Radny prosił, aby dzisiaj nie zakrywać się sztandarami Solidarności, bo Solidarność nie powinna protestować przeciwko Spółce Dializa, ale przeciwko ich niekompetencji i temu do czego doprowadzono ten szpital.

R. Borkowski – poinformował, że w imieniu mieszkańców ul. Piastów złożył wniosek o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego miasta dot. działki 707/2 na parkingi i na stronie Urzędu Miasta zobaczył, że Burmistrz zamierza tą działkę sprzedać. Ponad 70 mieszkańców podpisało i oczekuje, że ten plan zostanie zmieniony i zostaną tam zrobione parkingi. Nie bierze się pod uwagę ponad 70 podpisów. Następną sprawą dotyczyła progę zwalniającego na ul. Nowowiejskiego, o którego montaż zwracał się Radny. Analiza bezpieczeństwa jest zrobiona, że jest niebezpiecznie, Starostwa opiniuje na nie. Policja podbija analizę, że jest zrobiona prawidłowo, a Pan Starosta dalej mówi na nie, bez jakiegokolwiek wiedzy i doświadczenia, jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Radny pytał się kto zrobił progi na ul. Asnyka, ile osób wnioskowało z mieszkańców? Radny przeszedł się po bloku, zebrał ponad 70 podpisów łącznie z Dyrektorem Przedszkola, że jest niebezpiecznie, że muszą być barierki i musi być znak. Pan Starosta dalej mówi na nie. Radny otrzymał pismo, że na ul. Asnyka został złożony wniosek w imieniu mieszkańców jednej osoby Pana St. Purola i chyba jego rodziny. Na ulicę wydatkowano setki tysięcy złotych i została zablokowana. Tu jest 76 podpisów a Starosta mówi na nie. Wojewoda pytał o bezpieczeństwo na tej ulicy. Dla Radnego ewidentnie jest to lekceważenie głosów mieszkańców. Radny poinformował, że złożył wniosek poparty 500 podpisami w sprawie zmiany zagospodarowania planu na ul. Chopina, jeśli chodzi o budowę marketu. Radny miał nadzieję, że te wszystkie wnioski zostaną rozpatrzone pozytywnie. Radny podkreślił, że to są głosy mieszkańców, których się nie słucha.

J. Klonowska – odniosła się do wniosków Radnego, twierdząc, że najwyższy czas przedstawić opinię mieszkańcom, iż informacje, które docierają do nich są niesłuszne. Przede wszystkim nie prawdą jest, że Wojewoda nakazał postawić próg zwalniający. Wojewoda zgodnie z Kpa przesłał do organu, który zajmuje

się tą sprawą. Druga rzecz to Policja zaopiniowała wniosek pozytywnie. Owszem Pan Radny zwrócił się do Policji o ograniczenie prędkości do 30 km /h. Odpowiedź jaka została wydana brzmi jednoznacznie – obecna obowiązująca prędkość 50 km/h jest prędkością bezpieczną, która zapewnia panowanie nad sytuacją kierujących, dla ruchu pieszych oraz pojazdów parkujących w miejscach do tego wyznaczonych, zgodnie z obowiązującymi przepisami ruchu drogowego. Na w/w ulicach z każdej strony jezdni wydzielony jest chodnik dla ruchu pieszych a przejścia dla pieszych uczestników ruchu są widoczne oraz bezpieczne. W latach 2013-14 i do dnia dzisiejszego doszło do 4 kolizji drogowych oraz jednego wypadku drogowego, w którym jedna osoba została lekko ranna. Przyczyną tego wypadku było wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierującego rowerem. Głównymi przyczynami zaistniałych kolizji było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu, niezachowanie bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu oraz nieprawidłowe omijanie, skręcanie. Taka jest opinia Komendanta Powiatowego Policji w Białogardzie, w związku z tym co mówił Radny uważała, że jest wielką bzdurą. Poza tym jest jeszcze jedna rzecz, Pan Radny powołuje się tutaj na dzieci, które są na ulicy Nowowiejskiego, dzieci są wszędzie, tylko również należy pamiętać jedną rzecz, że prawo o ruchu drogowym art. 43 wyraźnie mówi, że dzieci muszą być pod opieką do lat 7 a nie samopas biegać po ulicy. Ulica Nowowiejskiego ma 287 m, czy na dzień dzisiejszy sytuacja, o której się mówi, że jest mnóstwo oznaczeń, czy na takim odcinku jest zasadne zrobienie następnego przejścia dla pieszych, Radna uważała, że nie. Radna uważała, że Radny powinien przyjąć lekcję dobrych manier.

R.Borkowski – powiedział, że Radna będzie odpowiadać za to, jeśli coś się stanie na ul. Nowowiejskiego a opinia Policji jest pozytywna.

J.Klonowska – powiedziała, że Radny nie będzie oskarżał, że to jest jej wina, bo Starosta powołał zarządzeniem Komisję ds. opinii i wątpliwości zgodnie projektami i znajdują się tam osoby godne, które podjęły taką decyzję a nie inną.

M.Siwiek – odczytał pismo Komendanta Powiatowego Policji w Białogardzie skierowane do Roberta Borkowskiego dotyczące zmiany stałej organizacji ruchu w Białogardzie przy ul. Nowowiejskiego. W odpowiedzi na pismo z dnia 10 marca 2016 r. na podstawie § 7 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonania nadzoru nad tym zarządzeniem informuję, iż przedstawiony projekt stałej organizacji ruchu, poprawy bezpieczeństwa ruchu pieszego przy ul. Nowowiejskiego w Białogardzie opiniuję pozytywnie.

A.Wegner – zgłosił wniosek o podziękowanie rodzicom wspianiałych sportowców jak Dublinowscy którzy wnieśli tak duży wkład w wychowanie trzech synów, funkcjonujących w naszym mieście.

A.Milczarek – poinformował, że dzisiaj miał okazję porozmawiać z człowiekiem, który ma już ponad 70 lat i czeka go eksmisja z mieszkania. To też sportowiec, pływak, ma osiągnięcia na arenie międzynarodowej i teraz go czeka eksmisja do lokalu socjalnego. Radny pytał jak to się ma do tego co mówi kolega, nijak. Radny myślał, że pozytywnie zostanie załatwiona sprawa, bo wystarczy dialog. Radny rozmawia chętnie z Panią Naczelnik. Radny poprosił dodatkowo, aby posprzątać plac na oś. Zwycięstwa, bo jest nieestetycznie. Jeszcze jedna uwaga, Radny powiedział, że zna mechanizmy działania grupy rządzącej i prosił, aby nie zamykać tak szybko dyskusji, zwłaszcza, że nie zawsze są udzielone odpowiedzi na komisjach.

Na tym zakończono w/w punkt.

Ad 10 Sprawy organizacyjne Rady.

W związku z brakiem głosów Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu.

Ad 11 Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.

Przedstawił: Krzysztof Bagiński, Burmistrz Białogardu

E.Bury – pytała co zadziało się w mieście Białogard odnośnie miejsc dla dzieci 3,4-letnich w żłobku? Radna otrzymała odpowiedź na interpelacje, że do żłobka miejskiego złożono 61 wniosków, natomiast dysponował on 20 wolnymi miejscami. Radna pytała czy mamy stworzoną jakąś dodatkową grupę? Ponadto Radna poinformowała, że odrzucono 53 wnioski o przyjęcie dzieci 3-letnich do przedszkoli ze względu na niespełnienie kryteriów przyjęcia oraz braku miejsc. Radna pamiętała, że był projekt z Regionalnego Programu Operacyjnego odnośnie możliwości stworzenia dodatkowych miejsc dla dzieci 3-4 letnich, pytała czy nasze miasto występowało z takim wnioskiem? Radna pytała o powierzenie obowiązków Dyrektora Przedszkola Nr 3 Niezapominajka, kto teraz pełni obowiązki?

R.Borkowski – pytał czy coś Burmistrz działał w sprawie Spółki BTBS, gdzie Prezesem jest Pan Szymielewicz, bo tam nieudostępnianie są dokumenty. Mieszkańcy wspólnot kłócą się między sobą. Radny prosił, aby Burmistrz jako organ nadzorujący, bo to jest spółka miejska zrobił porządek z Panem Szymielewiczem, aby zając się i zobaczyć co się dzieje w jego wspólnotach.

Burmistrz – odpowiedział, że jeśli chodzi o przedszkola w Białogardzie była taka sytuacja, że wszystkie dzieci były objęte opieką, do tego mogli jeszcze przyjąć dzieci z sąsiednich gmin: z Gminy Białogard, z Karlina. Mieli też żłobek i miejsca wolne, do tego są punkty przedszkolne i przedszkola prywatne, gdzie dofinansowują działalność. Po zmianie ustawy o systemie oświaty i daniu kompetencji rodzicom do tego, aby decydowali czy pójdą dzieci 6-letnie do szkoły czy nie w Białogardzie z inicjatywy paru osób przekonywano rodziców 6-letnich, że muszą pozostać w przedszkolu powołując się na pismo Ministra Edukacji, które zostało skierowane wprost do rodziców za pośrednictwem placówek, nie wpłynęło nawet do samorządowców, że rodzice mają mieć zagwarantowaną opiekę przedszkolną dla dzieci 6-letnich. To było wręcz nawoływanie, aby dzieci 6-letnie zostały w przedszkolach. Mało tego jeszcze twierdzono, że najlepiej będzie jak te dzieci zostaną w tym samym budynku. W przedszkolu Nr 3, gdzie jest system pawilonów to nawet nie można by było przenieść grupy do innego obiektu, bo musiałaby zostać w tym samym budynku. Tam, gdzie rozsądniej społeczeństwo się zachowało, nie było takiego uporu i walki. Ci sami rodzice, którzy mają dziecko 3-letnie mają problem, bo można było posłać dziecko do szkoły, można było w naszych obiektach oświatowych przygotować takie same miejsca tj. w szkole byli w stanie przygotować pomieszczenia takie same jak w przedszkolu, z taką samą opieką od godz. 6.00 do godz. 16.00, z takim samym programem, z taką samą kuchnią. Natomiast od razu było to negowane, że nie. Żaden samorząd nie jest w stanie wybudować w przeciągu miesiąca czy dwóch dodatkowego przedszkola, biorąc pod uwagę ustawę o zamówieniach publicznych, przygotowanie projektów, zapewnienie finansowania. Namawiali też prywatnych przedsiębiorców do tego, żeby otwierali dodatkowe punkty, bądź stworzyli miejsca przedszkolne. Lista miejsc jest ograniczona, jeśli miejsca zostały przeznaczone dla dzieci 6-letnich to tym samym brakuje dla dzieci 3-letnich. To było do przewidzenia, że ci, którzy podejmowali o tym decyzję, ponieważ nie ma jeszcze obowiązku zapewnienia opieki dla dzieci 3-letnich. Takie problemy i takie propozycje były również w innych miastach. Propozycje samorządowców, aby urządzić przedszkola w obiektach oświatowych już istniejących w niektórych miastach spotkało się ze zrozumieniem. Opór jest w Koszalinie, a w Tychowie większość rodziców zdecydowała, że dzieci pójdą do przedszkola. Burmistrz wiedział, że w mieście jest wiele inicjatyw prywatnych, pewna sprawa to na oś. Olimpijczyków ma powstać prywatne przedszkole. Jest przeznaczony teren w

planie zagospodarowania przestrzennego, tu, gdzie teraz jest boisko sportowe. Są tym zainteresowane dwie firmy z zewnątrz.

E.Bury – powiedziała, że nie otrzymała odpowiedzi odnośnie możliwości stworzenia dodatkowych miejsc z RPO. Odnośnie dialogu Radna rozmawiała z rodzicami, którzy przyznawali, że często z wygodnictwa było im lepiej pozostawić dzieci w przedszkolu. Radna była na jednej z debat w Koszalinie na temat sytuacji 3-latków i otrzymała informację na piśmie. Radna stwierdziła, że zawsze tak jest, że jak ktoś chce narzucić coś twardą ręką to jest sprzeciw. Może należało pomyśleć nad jakąś zachętą dla rodziców. W Koszalinie Prezydent zaproponował finansowanie kształcenia przez zakup podręczników, zakup pomocy dydaktycznych. Radna sugerowała, że może w jakiś inny sposób należało z rodzicami rozmawiać.

Burmistrz - stwierdził, że rozmawiali z rodzicami ale zawsze na tym spotkaniu Pan Szczepan Jonko jako dziadek uczestnicząc umiejętnie podgrzewał atmosferę, uniemożliwiając normalny dialog i rozmowę. Na spotkaniach szczuł, podzegał i namawiał rodziców, że mają prawo i dzieci powinny zostać w przedszkolu. To obowiązek samorządu, aby zapewnić miejsca.

E.Bury – powiedziała, że Pan Szczepan Jonko nie jest osobą najważniejszą. To Burmistrz tutaj rządzi.

Burmistrz – powiedział, że na temat projektu odpowie pan Sekretarz. Jeśli chodzi o Dyrektorkę Przedszkola Nr 3 to Zastępca będzie pełnił obowiązki do czasu rozstrzygnięcia konkursu. Dyrektor zrezygnowała z funkcji w trakcie kadencji więc potrzebują czasu, aby przygotować konkurs.

Sekretarz – odpowiedział, że analizowano całą dokumentację konkursową tj. działanie 8.1. Regionalnego Programu Operacyjnego. Termin złożenia wniosku został przedłużony do 30 maja. W ich ocenie możliwość pozyskania środków idealnie wpisują się w ten pierwszy pomysł, czyli możliwości utworzenia miejsc przedszkolnych w szkołach. Wówczas w ramach tego projektu mogliby przez pierwsze 12 m-cy finansować kadre, obsługę przedszkola. Warto wspomnieć, że ten program ma pewne ograniczenia, oprócz 12 m-cy finansowanych ze środków RPO kolejne 24 m-ce należy utrzymać trwałość projektu. To nie są działania bezwarunkowe. Kolejna kwestia to działania 8.1., które jest przeznaczone dla całego Woj. Zachodniopomorskiego. My jesteśmy w koszalińsko-białogardzko-kołobrzeskim obszarze funkcjonalnym tzw. ZIT-cie i mamy dedykowane działania, bardzo podobne, tożsame zadania będzie można zrealizować w ramach działania 8.4. Termin ogłoszenia konkursu dla ZIT-u się przedłuży i w tej chwili trwają prace związane ze strategią ZIT-owską. Nawet gdybyśmy złożyli do działania 8.1. to termin deklarowany przez Wojewódzki Urząd Pracy rozstrzygnięcia to jest październik tego roku. Na pewno byśmy na wrzesień z tymi nowymi miejscami przedszkolnymi nie zdążyli.

E.Bury – powiedziała, że interesowała się trwałością projektu chodziło o to, żeby trwał, jeśli będzie zapotrzebowanie. Nie można utrzymywać sztucznie jakiegoś tworu, który przyniosłby stratę. Radna rozumiała, że jest szansa, że powstaną jakieś miejsca.

P.Anuszkiewicz – odniósł się do słów Roberta Borkowskiego i robienia porządków personalnych z innymi osobami. Robiąc porządki powinien zacząć robić porządek od siebie, bo w sposób w jaki przychodzi do instytucji, gdzie Radny był świadkiem jest nie w porządku. Gdy została przedstawiona sytuacja danego problemu i nie jest po jego myśli reaguje bardzo impulsywnie, wykrzykuje na pół zakładu. Odnośnie konfliktów sąsiedzkich – w niektórych wspólnotach faktycznie są problemy ludzkie, a Radny przychodzi z jednym z nich i tylko dolewa oliwy do ognia. Zamiast przyjść i pomóc z rozwiązaniu zrzuca winę na pracowników różnych jednostek.

R.Borkowski – ad voce powiedział, że pytał Burmistrza nie Radnego, po drugie pomaga tym ludziom, aby nie było tych konfliktów a Pan Szymielewicz robi wszystko, żeby te konflikty były.

Na tym zakończono w/w punkt.

Ad 12 Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.

W okresie od XVIII do XX Sesji Rady Miejskiej Białogardu zostało skierowanych do Burmistrza Białogardu trzydzieści jeden pisemnych interpelacji pytań w następujących sprawach:

1. Kiedy ostatni raz Pani Chudzińska wykonała kontrolę nawierzchni i stanu technicznego chodników na terenie miasta?
2. Remontu ulicy Patrycego.
3. Uporządkowania i zadbania placu zabaw przy ul. Kołobrzeskiej 35.
4. Zamontowania oświetlenia na odcinku drogi łączącej ul. Moniuszki z osiedlem Obotrytów naprzeciwko nowo budowanego basenu.
5. Pisemnego uzasadnienia uprawnionych do tego osób jaki był sens i dlaczego na ul. Asnyka zamontowano pięć progów zwalniających?
6. Kiedy zostanie rozpoczęta inwestycja budowy placu zabaw na ul. Mieszka I?
7. Dopuszczenia placu zabaw przy ul. Piastów 29.
8. Wyrównania i dosadzenia trawy na osiedlu Chopina, w miejscu gdzie w roku 2015 został ukończony I etap rewitalizacji terenów zielonych.
9. Informacji dotyczącej ilości miejsc w przedpolach dla trzylatków. Ilości złożonych deklaracji o przyjęcie dzieci do pierwszej klasy w wieku sześciu lat. Stanu miejsc w żłobku.
10. Skutecznego egzekwowania czasu parkowania pojazdów do 15 minut.
11. Zakłócania ciszy i odbywających się bijatyk na ulicy Lindego.
12. Opłat związanych z pochówkiem i utrzymaniem mogiły przez okres 20 lat.
13. Zabezpieczenia przed sarnami terenu cmentarza przy ul. Szpitalnej siatką leśną.
14. Kiedy zostanie dokonana zmiana planu zagospodarowania przestrzennego działki naprzeciwko Centrum Rehabilitacji pod budowę marketu?
15. Czy kwota 170.000 zł, która została przeznaczona na oświetlenie zostanie podzielona i uwzględniona jakakolwiek część tej kwoty na budowę oświetlenia dogi łączącej Obotrytów z ul. Moniuszki? Kiedy inwestycja rozpocznie się? Czy cała kwota została przeznaczona na budowę oświetlenia na ul. Zwycięstwa?
16. Przedstawieniu wykazu mieszkań w mieście Białogard przeznaczonych do remontu przez mieszkańców.
17. Naprawienia dachu budynku przy ul. Moniuszki 32/20.
18. Udrożnienia studzienek kanalizacyjnych na ulicy Moniuszki, w szczególności przy budynku nr 31a. Wyrównania do poziomu zapadniętych kanałów na ul. Chopina i ul. Moniuszki.
19. Zamontowania na wniosek mieszkańców progów zwalniających zgodnego z analizą bezpieczeństwa ruchu na ul. Nowowiejskiego.
20. Kosztów utrzymania schroniska dla zwierząt w Klępinie.
21. Ogrodzenia placu zabaw na ul. Piastów 27.
22. Dostawienia dodatkowych koszy na śmieci na ulicy Nowowiejskiego i dodatkowych ławeczek na ul. Moniuszki wzdłuż chodnika prowadzącego na stadion a także w okolicy placu zabaw na ul. Piastów 27.
23. Kserokopii planu zagospodarowania terenów zielonych na ul. Moniuszki i ul. Nowowiejskiego.
24. Udostępnienia informacji w ramach informacji publicznej ile firma, która kładzie rury w mieście płaci do Miasta za zajęcie pasa drogowego z podaniem dokładnego cennika z wyszczególnieniem ulic, które zostały zajęte.
25. Remontu dachu przy ul. Moniuszki 32/20.
26. Naprawienia kanału na ul. Piastów naprzeciwko sklepu „U Jana”.
27. Usunięcia śmieci na ul. Hoffmanowej.
28. Postawienia lamp i naprawienia drogi pomiędzy ul. Moniuszki a ul. Obotrytów.
29. Nagrody dla Pana Zbyszka Baranowskiego, który na turnieju kwalifikacyjnym zdobył trzecie miejsce i tym samym kwalifikację na wyjazd na Igrzyska Olimpijskie. Dobrze byłoby, żeby Pan Zbyszek i inni zapaśnicy reprezentujący miasto Białogard otrzymywali stałą pomoc a nie jednorazową nagrodę.
30. Wprowadzonego zakazu wejścia rodzicom odbierającym dzieci z klas pierwszych do budynku Szkoły Podstawowej Nr 4.
31. W środę został zamknięty krótki, ale ważny odcinek ulicy Dworcowej. Proszę podać jaką kwotę zapłaciła Miastu firma za zamknięcie ulicy i zajęcie pasa drogowego?

Ponadto Radni zgłosili następujące interpelacje i pytania w formie ustnej:

M.Kopczyński – powiedział, że naprzeciwko marketu Biedronki przy ul. 1 Maja były składowane instalacje ciepłownicze i ciężki sprzęt, gdzie naruszono chodnik, prosił o zgłoszenie wykonawcy o jego naprawienie. Radny pochwalił władze za szybka reakcję odnośnie trawników na ul. 1 Maja.

P.Szyszlak – zgłosił napięcia związane z przedsiębiorcą ul. Tatrzańskiej, teraz doszła nam ul. Krakusa i Wandy, gdzie przedsiębiorca zastawia po złości wjazd do posesji mieszkańców. Radny stwierdził, że przedsiębiorca ma wjazd od strony ul. Berki. Kolejna sprawa to radny pytał czy budynek przy ul. Świdwińskiej 51 został sprzedany? Kolejny temat dot. ul. Lutyków uczęszczany jest bardzo często ten odcinek, bo mieszkańcy tamtędy chodzą do marketów, Radny prosił o utwardzenie tego odcinka. Radny poruszył także sprawę łąki pomiędzy ul. Krakowską a mostkiem na rzece, gdzie dzieci robią sobie skrót do szkoły prosząc o utwardzenie drogi i wykarczowanie krzaków, aby poprawić bezpieczeństwo.

M.Siwiek – powiedział, że przy zmianie do budżetu Burmistrz wspomniał, że będą zakupione kamery do monitoringu mobilnego, czy są znane lokalizacje, gdzie te kamery miałyby stać. Radny proponował, aby jedna z lokalizacji było oś. Lelewela, gdzie ostatnio doszło tam do podpalenia placu zabaw i zdewastowania samochodu. Druga sprawa to Radny prosił o uzupełnienie ubytków od strony bloku na ul. Wojska Polskiego, jak i od drugiej strony bloków, gdzie jest ul. Lelewela.

R.Borkowski – stwierdził, że mieszkańcy ul. Czeskiej i Raczyńskiego skarżyli się na zalaną ulicę. Radny prosił o zwiększoną ilość patroli na ul. Moniuszki, gdyż na barakach interweniowała Policja. W sobotę było zdarzenie, gdzie była Policja zgłoszona do pobicia dziecka a patrol przyjechał i pojechał a mimo zgłoszenia, że jest libacja nie było żadnej reakcji. Radny prosił o oświetlenie ulicy łączącej ul. Moniuszki z oś. Obotrytów i dodatkowo o lampę przy ul. Moniuszki 32. Radny pytał kiedy rozpocznie się II etap rewitalizacji terenów przy Nowowiejskiego? Ponadto Radny prosił o przyspieszenie naprawy kanału, który się zapadł przy bloku ul. Moniuszki19B, gdzie jest wielka dziura. Ponadto mieszkańcy ul. Nowowiejskiego zwracali uwagę na małą ilość koszy na śmieci.

E.Bury – podziękowała dla Dyrektora ZGKiM za posprzątanie placu zabaw na oś. Kołobrzeskim. Radna proponowała, aby kosze na psie odchody były oznaczone oraz prosiła o ustawienie koszy przy placu zabaw na oś. Kołobrzeskim, gdzie jest tylko jeden kosz. Radna prosiła o zwrócenie uwagi i rozwiązanie problemu, aby w przypadku zgłoszenia w sprawie agresywnego psa nie odpowiadać, że nie ma osoby dowożącej psy do schroniska miejskiego. Kolejna sprawa dot. postawienia ogrodzenia na cmentarzu przy ul. Szpitalnej, gdzie niszczone są nagrobki. Radna poruszyła sprawę wyroku korzystnego dla Prywatnej Szkoły Sukces, gdzie miasto ma oddać subwencję. Radna przypomniała, że ogólnie jest ustawa mówiąca, że urzędnik powinien ponosić odpowiedzialność za pewne decyzje, Radna pytała jak to ma się u nas, czy jest ktoś winny za tą sytuację? Radna pamiętała jak Pani Burmistrz stała na stanowisku, że ta subwencja jest w wystarczającej wysokości dla osoby niepełnosprawnej. Koszt sądowy to kwota około 5 tys. zł, który poszedł z naszych środków. Radna pytała czy ktoś poczuwa się do winy? Radna pytała także czy Miasto planuje zrobienie strefy kibica?

Burmistrz – odpowiedział, że sprawa psa przy Kauflandzie, którego właściciel przywiązał do słupa, a że był pod wpływem alkoholu został odwieziony przez Policję a pies został. Burmistrz uważał, że pies nie powinien trafiać do schroniska. Burmistrz uważał, że Miasto ma uprawnienia do wyłapywania psów bezdomnych. Należy wyjaśnić jak na przyszłość mamy się zachowywać. Jeżeli chodzi o ogrodzenie na ul. Szpitalnej to odpowie Prezes ZGKiM. Jeśli chodzi o problemy prawne dotacji do szkół prywatnych o uprawnieniach szkół publicznych to był przypadek osoby niepełnosprawnej i subwencji jaką Miasto otrzymuje. Były różne interpretacje prawa. Subwencja osoby niepełnosprawnej jest dużo większa niż na osoby, które chodzą do szkoły. Zawsze jest tak, że

osoby prywatne uważają, że więcej im się należy niż samorzady przeznaczają. Trudno tutaj winić urzędnika, że interpretowaliśmy przepisy w ten sposób, że pieniądze mniejsze przeznaczali na tą osobę. Burmistrz nie zgadzał się z tym wyrokiem, ponieważ tylko część zadań jest po stronie szkoły. Te pieniądze, które otrzymuje Miasto ma w całości przekazać do szkoły. Ale są inne czynności, które muszą wykonywać jako samorząd na rzecz tej osoby niepełnosprawnej i skąd na to brać pieniądze. Wyroki w Polsce są różne, tutaj jest taki i prawomocny i nie będą dyskutować. Za chwilę mogą się pojawić inne problemy. Burmistrz dziwił się, że w Polsce stworzono tak dziwny, mętny system dotowania szkół prywatnych, bo wystarczyłby prosty zabieg. Pieniądze, które są w subwencji naliczane do szkół przekazuje Ministerstwo, a nie my musimy interpretować. Konsekwencje, jakie powinno się ponosić to powinny wynikać z rażąco jakiegoś zaniedbania, np. nie wydał pozwolenia na budowę, bo nie lubi radnej E.Bury.

Prezes ZGKiM – odpowiedział, że nigdy nie było ogrodzenia od strony rzeczki, ale pojawiły się kłopoty 2 lata temu kiedy zwierzęta po ostrej zimie tam trafiły i widocznie się przyzwyczyły. Mimo, że w tym roku nie było zimy ten problem się nasila. Na dzień dzisiejszy jest opracowana dokumentacja tego ogrodzenia, oczekują na opinię Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zaprojektowany jest w systemie lekkim na kwotę 120-150 tys. zł.

Burmistrz – dodał, że są na etapie przetargu ul. Sybiraków, za chwilę wyłonią wykonawcę i będzie remont tej ulicy. Namawiają ZEC, aby szybciej wymienić rury, by zdążyć przed naszą inwestycją. Jeśli chodzi o ul. Moniuszki i problemy z zachowaniem mieszkańców to zwrócą uwagę Policji, aby częściej zaglądali. Kosze na ul. Nowowiejskiego dostawiają. Odnośnie mobilnych kamer mieli spotkanie z Prezesem BSM i jego rozumienie mobilnych kamer jest inne niż nasze. To mają być normalne kamery montowane na różnych obiektach spółdzielni mieszkaniowej. Spółdzielnia deklarowała odbieranie sygnału przez BTK. To wielokrotnie monitował radny M.Kopczyński. Burmistrz chce, aby takie kamery były w sposób jakie proponuje Prezes BSM lub jak E.Bury, bo są miejsca, aby osoby wyrzucające śmieci lub dewastujące miały presję, że mogą być wykryci. Odnośnie poprawy nawierzchni na ul. Wojska Polskiego po przetargach będą wiedzieli co z tym zrobić. Na ul. Tatrzańskiej najlepszym rozwiązaniem byłoby ułożenie 50m utwardzenia drogi, którą ten przedsiębiorca mógłby dojeżdżać do swojej bazy. Burmistrz powiedział, że z niepokojem obserwuje, że mieszkańcy najpierw chcą, aby utwardzić ulicę a jak się tą inwestycją przeprowadzi to jest wiele kłopotów później dotyczących chronienia tej ulicy. Było wiele sytuacji dotyczącej buntu mieszkańców, aby tą ulicą nie uczęszczać. Jeżeli chodzi o biurowiec po Uniconie to ten budynek został sprzedany i Burmistrz miał nadzieję, że osoba zacznie remontować ten budynek. Na ul. Lutyków będą interweniować, teren przy stadionie jest terenem przyzalewowym. Jeśli przejście jest zarośnięte to nie problem, aby to wykosić. Strefy kibica nie będzie.

B.Dragańska – prosiła o zaplanowanie oświetlenia w mieście, szczególnie na ul. Matejki za Hosso, z tyłu ul. Reymonta i koło Policji. Radna pytała czy zaplanowano oświetlenie budynku w budowie przy ul. Świętochowskiego? Radna pytała kiedy przyjadą repatrianci? Radna pytała czy można poprawić ściany od budynku gospodarczego na podwórku, będącej prywatną własnością. Ponadto Radna poruszyła sprawę budynku przy ul. Piłsudskiego 11 przeznaczonego do rozbiórki, gdzie nie wymontowano okien plastikowych, które można było zamontować w barakach na ul. Świętochowskiego a obecnie zostały pobite. Kolejna sprawa dotyczyła remontowanych mieszkań przy ul. Batalionów Chłopskich dla sportowca i mieszkania chronionego, Radna pytała jakie były koszty remontu tych mieszkań? Wczoraj mieszkańcy przy ul. Dworcowej pytali o fontannę, która nie działa oraz o braki w kostce brukowej i potrzebę dosiewki trawy.

A.Milczarek – pytał za jaką kwotę sprzedano budynek przy ul. Świdwińskiej 51 i prosił o odpowiedź na piśmie. Następnie Radny poruszył problem ptaków i

związanego z tym wyglądu estetycznego. Radny prosił o przycięcie gałęzi, aby były skutki i nie odnawiano gniazd. Radny prosił o konserwację placów zabaw oraz prosił, aby zrealizować siłownie zewnętrzne na wskazanych miejscach, pierwsza ma się pojawić na ul. Wyspiańskiego. Radny prosił o naprawienie ul. Bol. Śmiałego (róg ul. Zwycięstwa), która została zniszczona przy budowie kompleksu Czerwona Torebka. Taka sama sytuacja jest na początku skrzyżowania z ul. Dąbrowszczaków, która została poprawiona ale to nie to samo. Radny proponował przygotować projekt tej ulicy.

J.Klonowska – poruszyła sprawę mieszkanek ul. Kochanowskiego, która zwróciła się w sprawie odwrócenia lampy przy sklepie Pana Pożyczki. Obecnie światło jest skierowane na sklep i na bank, ale po zdarzeniu na ul. Kochanowskiego mieszkańcy proszą, aby światło padało na teren osiedla. Podziękowała radnemu R.Borkowskiemu za poruszenie sprawy ulic: Czeskiej, Raczyńskiego i Sybiraków, twierdząc, że remont tych ulic jest jak najbardziej zasadny. Ponadto Radna zwróciła uwagę na remontowanie budynków przy ul. Grunwaldzkiej i ul. Przechodniej, pytając czy jest możliwość zrobienia tam chodnika? Radna prosiła o spotkanie odnośnie doświetlenia przejść dla pieszych.

Burmistrz – odpowiedział, że sprawdzi co z lampą na oś. Kochanowskiego, jeśli chodzi o chodnik to nie mają pieniędzy, ale mogą myśleć o tej ulicy w latach następnych. Biurowiec po dawnym Uniconie sprzedano w negocjacjach za kwotę 350 tys. zł. Przycinka drzew tam, gdzie są gniazda może odbywać się tylko w określonych terminach i wnioski piszą do Regionalnej Inspekcji Ochrony Środowiska ale ptaki są mądrzejsze, bo potrafią w 7 dni odbudować gniazdo. Należy myśleć o przyczynach dlaczego mamy tak dużo ptactwa, bo jest dużo pożywienia w koszach, punktach nie zamykanych. Ponadto Burmistrz prosił, aby nie dokarmiać ptaków na Pl. Wolności, gdzie całymi workami wysypywane jest pożywienie. Mniej więcej wiedzą, gdzie mają być montowane siłownie. Przyjrzą się ul. Bol. Śmiałego, na pewno trzeba przebudować wjazd i o tym mówił Pan Szyperski. Burmistrz rozmawiał z właścicielem Hosso o rozwiązaniu tego problemu. Repatrianci mają przyjechać w lipcu lub w sierpniu, to od nich zależy kiedy przyjadą. Ściana wygląda brzydko ale jest prywatna. Burmistrz wyjaśnił, że mieszkania chronione to takie, w których przebywający nie płacą czynszu, natomiast niezbyt dbają o te mieszkania. Mieszkanie na ul. Świętochowskiego dla mieszkanek jest przygotowane, wyraziła chęć i będzie tam mieszkać. Fontanna na ul. Dworcowej będzie uruchomiona, bo jest w ramach gwarancji. Na ul. Bat. Chłopskich nikt nie dostał mieszkania, będzie mieszkanie przeznaczone dla ogółu mieszkańców ale na pewno nie dla żadnego sportowca. Budynek na ul. Piłsudskiego 11, kamienica, która się zawaliła a Konserwator Zabytków w Koszalinie uważa, że powinniśmy ten budynek wyremontować. Koszt remontu szacuje się na 1 mln 100 tys. zł. Za te pieniądze można kilka takich obiektów postawić.

A.Milczarek – pytał odnośnie siłowni zewnętrznych, czy oprócz zlokalizowanej na ul. Wyspiańskiego w stosunku do innych decyzja już zapadła i czy są na to środki?

Burmistrz – powiedział, że lista lokalizacji jest otwarta.

Po wyczerpaniu listy mówców Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 13 Zamknięcie Sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady o godz. 16.30 wypowiedział formułę: **„Zamykam obrady XX Sesji Rady Miejskiej Białogardu”.**

Protokołowała: M.Zimmer

Przewodniczący Rady
mgr Sławomir Domański